

MIKOŁÓW



Estetycznie i oszczędnie

str. 8

ŁAZISKA GÓRNE



Konkurs rozstrzygnięty

str. 9

ORZESZE



Pielęgnują gwarę

str. 10

ORNONTOWICE



Zatrzymane w kadrze

str. 11

WYRY



Pobiegijmy dla Agaty

str. 12

20.000 egz.

Mikołów • Łaziska Górne • Orzesze • Wyry • Ornontowice

NASZA **BEZPŁATNA** GAZETA

Nr 5 (63)

maj 2017r.

www.naszagazeta.info

REKLAMA

RUDA!

Tuż przy granicy
z powiatem mikołowskim,
w rudzkiej dzielnicy
Halemba, może powstać
składowisko toksycznych
odpadów.

NIE TRUJ!

str. 14-15

Mikołów, ul. Krakowska 7, tel. 32 307 29 41

www.ekstraoptyk.pl

od poniedziałku do piątku: 9.30-17.00, sobota: 9.30-13.00



**NOWA KOLEKCJA
OKULARÓW
PRZECIWSŁONECZNYCH**

Zapraszamy i oferujemy:

- ❖ bezpłatne badanie wzroku
- ❖ bezpłatny serwis okularów
- ❖ modne oprawy w gwarantowanej cenie **45 zł**
- ❖ lekkie szkła okularowe plastikowe **60 zł** komplet
- ❖ szeroki asortyment modnych oraz eleganckich opraw okularowych

REKLAMA

WIERCENIE STUDNI GŁĘBINOWYCH



**POMPY
HURT-DETAL**



ZADZWOŃ!

502 318 815 / 32 737 38 78

www.wiercienie-studni.eu

GRUPA LEONARCZYK

**BEST
TRANS**
TWÓJ SKŁAD OPAŁU
str. 3

KIA ETRANS
str. 5

ENERGETYKA
**W ELEKTROWNI
JEST MOC**
str. 22-23

SKŁAD OPAŁU

PRESSPOL II

WYRY, UL. PSZCZYŃSKA 48 A (TEREN GIGU)

**KOSTKA • ORZECH
MIAŁ • EKOGRosZEK**

TEL. 536 512 512

ZAPRASZAMY OD 7.00 DO 17.00
W SOBOTY OD 8.00 DO 13.00
TRANSPORT POW. 1 TONY DO 15 KM. GRATIS

www.PRESSPOL2.pl

**AZBEST - DEMONTAŻ, UTYLIZACJA
DEKARSTWO - RYNNY, KOMINY
DRENAŻ - KANALIZACJE**
tel. 792 013 569, 509 055 051



**MIĘDZY
NAMI
FILARAMI**



Czekalem na reakcję postępowego świata po wyborze nowego prezydenta Francji i się nie zawiodłem. Ważny i popularny publicysta w telewizji TVN z wypiękami na twarzy przekonywał, że pierwsze, powyborcze przemówienie Macrona to mowa historyczna. Słyszeliśmy to samo? Macron opowiadał, że Europie potrzebna jest jedność, Francja da światu oświecenie i trzeba dbać o środowisko. To poziom wypowiedzi, jak z wyborów miss świata, kiedy jury rozmawia z pięknymi kobietami o światowym pokoju, braku tolerancji i trudnej sytuacji wielorybów na Morzu Japońskim. Z dwójga złego wolę misski od Macrona. Ale czy Macron wolałby misski? Zdaniem oświeconego establishment medialnego i politycznego nie wolno nawet słowem wspominać o życiu prywatnym nowego prezydenta Francji, ponieważ jest to niedemokratyczne i antyeuropejskie. Jeżeli ktoś koniecznie musi powiesić psa na jakimś polityku, to pole jest szerokie: Trump, Orban, Kaczyński, Le Pen. A może jednak nowy prezydent chciałby uchylić rąbka tajemnicy na temat życia prywatnego? Jego o ćwierć wieku starszą żonę świat już poznał, ale na głębokim zapleczu pozostaje zabójczo przystojny szef francuskiego radia. Dlaczego nie mówić o pięknej męskiej przyjaźni? Nie wolno też pytać o zaplecze organizacyjno-finansowe Macrona. Wbrew temu, co piszą niektórzy komentatorzy, w polityce nie ma ludzi znikąd. Wygrana kampania prezydencka we Francji to wydatek rzędu kilkudziesięciu milionów euro. Ktoś dał Macronowi te pieniądze i zapewne zechce ich zwrotu, niekoniecznie w gotówce, ale w korzyściach. Jakich? Wkrótce się okaże.

Jerzy

Znienanych mi przyczyn ludzkie w maju szaleją. Oto dwa dowody. W rodzinie dalszej koleżanki trwa przygotowania do komunii dziecka. Niechcący byłam świadkiem rozmowy na temat przygotowań do tej uroczystości i - w przenośnym oczywiście sensie - opadła mi szczęka. Na wszelki wypadek zapytałam, czy chodzi o komunie Malwinki, czy o bankiet w Belwederze z okazji Święta Konstytucji? Koleżanka spojrziała na mnie zdziwionym wzrokiem: „No wiesz, przecież teraz się robi takie komunie. Marlenka chodzi do klasy z dziećmi z bogatych domów. Wypasione komunie to dla nich tradycja. Nie możemy odstawać”. Ja na komunie dostałam medalik. Moja córka rower. Wolę nawet nie myśleć, co się daje teraz. I druga historia, również z gatunku towarzysko-obyczajowego. W rodzinie innych znajomych też trwa nerwowe zamieszanie, ponieważ córka wychodzi za mąż. W marcu o mało nie doszło tam do tragedii. Tak się wszyscy przejęli informacją, że splajtowała restauracja, w której mieli zamówioną imprezę na początek czerwca. Na szczęście nie wpłaciła jeszcze zaliczki. Chciałam pomóc i zadzwoniłam do znajomej, która prowadzi hotel z salami bankietowymi. Miała wolny termin w ostatnią sobotę maja. Kiedy zaproponowałam to przyszłej panience, zamiast uściskać mnie z radości, zaczęła płakać. Okazało się, że nie ma mowy na ślub w maju, bo to przynosi pecha. Wolałam tego już nie komentować. Jak dziewczyna dorosła, to zrozumie, że niektórzy ludzie z taką samą łatwością zdradzą w maju, jak w lutym albo sierpniu. Po prostu mają to we krwi i pora roku nie ma tu nic do rzeczy.

Beata

Maj jest miesiącem zakochanych i maturzystów. Można zakochać się wiele razy, ale maturę wypada zdawać tylko raz.

W „Miarce” gramy zespołowo

Rozmowa z **IRENĄ RADOMSKĄ**, dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego im. Karola Miarki w Mikołowie

- Nie matura, lecz chęć szczerą z siebie robić z siebie oficera. To przysłowie sugeruje, że o życiowym sukcesie nie decyduje wykształcenie, lecz dobre, czyli szczerze chęci. Zgodzi się Pani z tym?

- Absolutnie się z tym nie zgadzam. Dobre chęci, upór, determinacja, konsekwencja są ważne w życiu, ale współczesny świat jest tak wyspecjalizowany, sprofesjonalizowany i skomplikowany, że gwarancją sukcesu jest solidne wykształcenie. Jednym słowem, bez matury ani rusz.

- Co kilka lat zmienia się system zdawania i oceniania matur. Jaki to ma wpływ na młodzież?

- Moim zdaniem, młodzież chłonna wiedzy, chcąca i potrafiąca się uczyć, mająca życiowe plany i ambicje, nie musi się niczego obawiać, bo poradzi sobie w każdej sytuacji.

- Pani uczniowie sobie radzą?

- Zdecydowanie tak. W tym roku do matur przystąpiło 176 uczniów. Jestem przekonana, że wszyscy przejdą przez egzaminy pomyślnie.



- Trzyma Pani kciuki?

- Trzymam kciuki i patrzę w statystyki. W ostatnich latach zdawalność matur w naszym liceum wynosiła 100 proc. Wyniki naszych maturzystów plasują się powyżej średniej powiatowej, regionalnej i krajowej.

- Czyj to sukces? Pani? Kadry nauczycielskiej? Młodzieży?

- W „Miarce” gramy zespołowo. Uczniowie, którzy przychodzą do nas, wiedzą, czego chcą. Zdają sobie sprawę, że jeżeli ich życiowe plany mają się spełnić, to nie mogą sobie pozwolić na falstart i potknąć się na maturze. Nasi nauczyciele także mają świadomość, że praca w „Miarce” do czegoś zobowiązuje. Nie są dla uczniów kolegami, ale partnerami. A takie relacje wymagają zaufania i szacunku.

- Czego życzy Pani maturzystom?

- Aby napisali matury przynajmniej na 70 proc., a kiedy ich życie potoczy się zgodnie z marzeniami, niech pamiętają, że najważniejszy, pierwszy krok w dorosłość zrobili właśnie w „Miarce”.

Rozmawiał Jerzy Filar

Tu jesteście!

MIKOŁÓW - CENTRUM:

- PSS Społem Zgoda, ul. K. Miarki 11
- Urząd Miejski, Rynek 16
- Starostwo Powiatowe, ul. Żwirki i Wigury 4a
- Ognisko Pracy Pozaszkolnej, ul. Karola Miarki 9
- Sklep PSS Społem, ul. Rybnicka 23
- Księgarnia, ul. Rybnicka 23
- Tomas auto, ul. Rybnicka 25
- Salwator Park, Pl. Salwatorianów 1
- Tele Pizza, ul. Pszczyńska 6
- Centermed, ul. Pszczyńska 22
- Gagalon, ul. Słoneczna 41
- Gagalon, ul. Konstytucji 3 Maja 15
- Redakcja „Naszej Gazety”, Rynek 18

MIKOŁÓW - KAMIONKA:

- „MAZEW” ul. Plebiscytowa 123, (sklep spożywczy przy światłach)
- PSS Społem, ul. Paprotek 7
- Eko Bio Organic Centrum, ul. Kościuszki 61

MIKOŁÓW - ŚMIŁOWICE:

- Sklep ABC „U Joli”, ul. Jesionowa

MIKOŁÓW - BOROWA WIEŚ

- Delikatesy Centrum, ul. Gliwicka 294
- Sklep Spożywczy „Od i Do”, ul. Równoległa 115
- Sklep Spożywczy „Od i Do”, ul. Strażacka 54

MIKOŁÓW BUJAKÓW:

- Sklep spożywczy Bujaków, ul. F. Górka 48
- Sklep spożywczy Bujaków, ul. F. Górka 79

MIKOŁÓW PANIÓWY:

- Sklep Spożywczy, ul. Wolności 25

MIKOŁÓW MOKRE:

- Sklep Wielobranżowy, ul. Zamkowa 11
- Sklep Spożywczy Jordek, ul. W. Polskiego 21
- Piekarnia-Cukiernia u Moniki,

ul. W. Polskiego 38a

ŁAZISKA GÓRNE:

- Urząd Miejski, Plac Ratuszowy 1
- Hala MOSIR, ul. Ogrodowa 50
- Kopalnia „Bolesław Śmiały” (dostępna dla pracowników)
- Delikatesy Centrum, ul. Wyszyńskiego 2
- PSS Społem, ul. Dworcowa 24
- Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Świerczewskiego 1
- ABC, ul. Świerczewskiego 4a
- Mandarין, ul. Kościelna 2
- Stomalux, ul. Chopina 5
- My Center, ul. Orzeska 5
- Sklep Kurpas farby, ul. Wąska 9
- Optica, ul. Barlickiego 1
- Optica, ul. Świerczewskiego 4c
- Sklep Zielarski Ewa Jegła, ul. Wąska 4
- Sklep Tekstylny, ul. Barlickiego 3
- Sklep Irena, ul. Dworcowa 49
- Sklep Społem, ul. 22 Lipca 5
- Gagalon, ul. Orzeska 9
- Gagalon, ul. Powstańców Śl. 13
- Sklep ABC po sąsiedzku, ul. Kopalnia 33
- Skład opału Best Trans, ul. Cieszyńska 48a,
- Kiosk przy kopalni „Bolesław Śmiały”

WYRY:

- Urząd Gminy, ul. Dąbrowszczaków 133
- Instalator, ul. Pszczyńska 20
- Iśka, sklep wielobranżowy, ul. Dąbrowszczaków 91
- Sklep Rabat, ul. Dąbrowszczaków 109
- Pawilon Handlowy, ul. Dąbrowszczaków 58

Miejska Biblioteka Publiczna,

- ul. Dąbrowszczaków 58
- Piekarnia „Garus”, ul. Dąbrowszczaków 56
- Sklep spożywczy „Armac”, ul. Dąbrowszczaków 103
- Sklep spożywczy (koło Urzędu), ul. Dąbrowszczaków 135
- Hurtownia Napojów, ul. Pszczyńska 112
- Sklep spożywczy „Jumo”, ul. Pszczyńska 155
- Centrum Ogrodu, ul. Spokojna 2

GOSTYŃ:

- Delikatesy „Spożywcok”, ul. Pszczyńska 347
- Dom Kultury, ul. Pszczyńska 366
- Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Pszczyńska 372
- Piekarnia „Tradycja”, ul. Rybnicka 1
- Sklep wielobranżowy, ul. Rybnicka 141
- Sklep spożywczy „Rabat”, ul. Rybnicka 80

ORZESZE:

- Urząd Miasta, ul. Świętego Wawrzyńca 21
- Sklep Zoologiczny, ul. Mikołowska 2
- Stacja Diagno, ul. Mikołowska 92
- Sklep ABC, ul. Słowiańska 26
- Sklep Lewiatan, ul. Mikołowska 158
- Sklep „Emilia” „Od i Do”, ul. Mikołowska 205
- Sklep Lewiatan, Rynek 22
- ATN, ul. Krasińskiego 10
- Sekobud, ul. Rybnicka 17
- Gagalon, ul. Rybnicka 83
- Sklep spożywczo-warzywny, ul. Rybnicka 98
- Elport, ul. Rybnicka 105a
- Piekarnia - Cafe Bar Jan Szmajduch, ul. Rybnicka 111
- Sklep spożywczy, ul. Żorska 124



- Delikatesy „Od i Do”, ul. Żorska 172
 - Fabryka Energii, ul. Szklarska 1
 - Budampex, ul. Gliwicka 37
 - Sklep monopolowy, ul. Długosza 31
 - Sklep spożywczy ABC, ul. Długosza 37
 - Sklep spożywczy, ul. Akacja 52
 - Sklep spożywczy „Od i Do”, ul. Chrobrego 65
 - Sklep spożywczy „Od i Do”, ul. Katowicka 1
 - PHU Dax, ul. Katowicka 24
 - Sklep spożywczy, ul. Katowicka 31
 - Sklep spożywczy, ul. Katowicka 45
- ORNONTOWICE:**
- Urząd Gminy, ul. Zwycięstwa 26a
 - Piekarnia Ciastkarnia, ul. Orzeska 90
 - Delikatesy Centrum, ul. Orzeska 17
 - Sklep Spożywczo-Przemysłowy, ul. Zwycięstwa 1
 - Apteka Nova, ul. Klasztorna 3
 - P.H. Anatoł, ul. Zwycięstwa 2a
 - Sklep Lewiatan, ul. Zwycięstwa 210b
 - Sklep Ogólnospożywczy, ul. Zwycięstwa 194
- PANIÓWKI:**
- Cukiernia Gatner, ul. Karola Darwina 6
 - Delikatesy FOX, ul. Swobody 1a

32/19-19-6
RADIO TAXI
MIKOŁÓW
32/29-29-999
www.taxi-mikolow.pl

Mikołów • Łaziska Górne • Orzesze • Wyry • Ornontowice

NASZA BEZPŁATNA GAZETA
www.naszagazeta.info

Wydawca:
F-Press,
43-190 Mikołów,
Rynek 18,
redakcja@naszagazeta.info
tel.: 32 209 18 18, 509 797 881

Promocja i reklama:
Sebastian Sroślak 790 887 729,
reklama@naszagazeta.info

Mariola Szoltys 606 221 496,
reklama1@naszagazeta.info

Druk: **Agora Poligrafia S.A.**
Redakcja nie zwraca
niezamówionych materiałów.
Za treść ogłoszeń odpowiada
reklamodawca.

Redaktor naczelny:
Jerzy Filar

Sport:
Tadeusz Piątkowski



Jastrzębska Spółka Węglowa rusza z inwestycjami, które pozwolą zwiększyć produkcję węgla koksowego wysokiej jakości. To dobra wiadomość dla Ornontowic. Po uruchomieniu nowych złóż, największy pracodawca w gminie nie zwolni tempa przez najbliższych 60 lat.

Budryk fedruje na całego

W powiecie mikołowskim funkcjonują dwie kopalnie. Obie należą do największych pracodawców w okolicy. O łaziskiej kopalni „Bolesław Śmiały” pisze się zazwyczaj dobrze, choć jej los uzależniony jest od kondycji Polskiej Grupy Górniczej oraz krajowej energetyki. „Bolkowi” nic nie zagrozi, jeżeli PPG stanie na nogi, a Polska obroni w Unii Europejskiej prawo do oparcia krajowej energetyki na węglu (piszemy o tym szerzej na str. 22-23). W zupełnie innej sytuacji znajduje się ornontowicka kopalnia „Budryk”. Jastrzębska Spółka Węglowa jest najwięk-

szym w Europie producentem węgla koksowego.

Kondycja JSW uzależniona jest przede wszystkim od światowej koniunktury na ten surowiec.

W kwietniu, ceny węgla koksowego podskoczyły na świecie aż o 86 proc., sięgając nawet 283,10 dolarów za tonę. To wszystko z powodu australijskich perturbacji po przejściu niszczącego cyklonu nad górniczym stanem Queensland, z którego pochodzi ponad połowa światowego eksportu węgla koksowego transportowa-

nego drogą morską. I tak jest zawsze. Węgiel koksujący raz jest tani, aby wystrzelić w górę, jeżeli w światowej gospodarce dzieje się coś niepokojącego. JSW udało się także wdrożyć wewnętrzną restrukturyzację. Plan naprawczy zaakceptowali najwięksi wierzyciele spółki. Rosną też notowania akcji JSW. Niedawno Dom Maklerski Banku Ochrony Środowiska podwyższył cenę docelową dla Jastrzębskiej Spółki Węglowej do 111,5 zł, podtrzymując zalecenie „kupuj”.

- Jeśli nasze założenia są słuszne, spółka powinna być w stanie nie tylko spłacić całe zadłużenie, ale także zakończyć 2017r. z 1,8 mld zł gotówki

netto na koncie - napisano w rekomendacji BOŚ.

Generalnie, spółka znajduje się na fali wznoszącej, a zarząd nie chce tego zmarnować. W zakładach przerobczych kopalń JSW ruszają pierwsze inwestycje.

KWK „Budryk” jest głównie producentem węgla do celów energetycznych, którego odbiorcami są elektrownie i elektrociepłownie zawodowe, ale wytwarza też węgiel koksowy typu

2077 rok
po udostępnieniu nowych złóż, kopalnia Budryk będzie fedrować przez najbliższych sześćdziesiąt lat.

1290 metrów
najgłębszy poziom

167 mln ton
wielkość nowych złóż

34.2 kierowany do koksowni. Aby zmienić proporcje wydobywcze, to znaczy zwiększyć udział dobrych jakościowo węgla koksowych, od kilku lat prowadzone są prace związane z budową poziomu 1290. Celem tej inwestycji jest udostępnienie i zagospodarowanie około 167 milionów ton węgla koksowego zalegającego pomiędzy poziomami 1050 a 1290. Dzięki tym zasobom kopalnia Budryk będzie mogła prowadzić wydobywanie do 2077 roku.

Inwestycja zmierza w kilku kierunkach.

Obejmuje pogłębienie szybu VI oraz budowę szeregu wyrobisk górniczych. Powstanie niezależny system transportowy dla węgla koksowego typu hard, rozbudowany zostanie zakład przeróbki mechanicznej. W efekcie, produkcja węgla koksowego wzrośnie z 35 do 59 proc. Rozpoczęcie produkcji węgla typu 35 w kopalni Budryk planowane jest w 2019 roku. (fil)

REKLAMA



**BEST
TRANS**

Autoryzowany sprzedawca:



POLSKA GRUPA
GÓRNICZA

PG SILESIA



TAURON
WYDOBYCIE

TWÓJ SKŁAD OPAŁU



Oferujemy tylko polski węgiel !

- kostka
- orzech I
- orzech
- orzech II
- groszek
- ekogroszek
- flotokonzentrat
- miaty

oraz duży wybór węgla workowanych

ul. Cieszyńska 48a, Łaziska Górne (obok Huty) | www.besttrans.pl
tel. 500 106 698 | tel. 503 158 543 | tel./fax (32) 322 73 70



Kosztowna idea „Nasza” Słowacja

Jak zapewne wszyscy obrońcy demokracji wiedzą, największą ofiarą obecnego reżimu padła „Gazeta Wyborcza”. Nie dość, że państwowe firmy przestały płacić haracz, to jeszcze Czytelnicy, ogłupieni przez narodowo-prawicową propagandę, masowo przestali czytać pismo Michnika. Ale od czego ma się przyjaciel. Cała postępową Polskę rzuca się na ratunek. Samorządy, w których rządzi PO, za pieniądze podatnika wykupują reklamy albo zlecają organizację imprez, z których nie wynika poza tłustą fakturą dla „Wyborczej”. W tym gronie znalazł się niestety Mikołów. Za przygotowanie w bibliotece miejskiej konferencji „Miasto idei” mikołowianie zapłacili ponad 23 tys. zł. Nasza redakcja mieści się w dosyć ruchliwym punkcie miasta, więc ze złośliwej ciekawości zapytaliśmy mniej więcej 20 osób, czy coś im mówi ta nazwa. Nikt nie wiedział, co to jest „Miasto idei”. Konferencja trwała cztery godziny. Oprócz organizatorów i urzędników, wzięło w niej kilkunastu mieszkańców. Jedyny efekt tego epokowe-

go przedsięwzięcia to kilka ogłoszeń i duży wywiad z burmistrzem w katowickim dodatku „Gazety Wyborczej”. Przeliczając wydane pieniądze w stosunku do nakładu, to mikołowscy podatnicy przepłacili i to grubo. Regionalny nakład tej gazety nie przekracza 30 tys. egzemplarzy. Statystycznie i proporcjonalnie rzecz ujmując, w Mikołowie może liczyć na ok. 400 czytelników. Marketingowcy badający tzw. koszt dotarcia do jednego odbiorcy zapewne łapią się za głowę widząc po drugiej stronie kwotę 23 tys. zł. Nie żebyśmy zazdrościli, ale na wszelki wypadek też polecamy swoje usługi. Zamiast 23 tys. zł, weźmiemy tylko okrągłą „dychę”. Konferencję nazwiemy „Miasto wartości” i puścimy pięć wywiadów w „Naszej Gazecie”. Mamy paru znajomych, którzy za niewielkie pieniądze chętnie chałturzą przy takich imprezach. Są wśród nich nauczyciele akademicy, pracownicy instytucji unijnych, a nawet dyplomata. Jednym słowem, zapewnimy światowy poziom dyskusji i wyżerkę, bo w cenie jest także bufet kawowy i catering.

Wiedzieliśmy, że uhonorowanie Bronisława Knapczyka tytułem sportowej osobowości powiatu mikołowskiego, było trafnym posunięciem. Przypomnijmy, że pan Bronisław jest zna-

nym i szanowanym propagatorem życia turystycznego, ale także działaczem towarzystwa Słowaków w Polsce. Nasz laureat pochwalił się swoim krajaniem tytułem i od razu trafił na łamy słowackiej gazety.

KRÁTKO ZO SPIŠA, ORAVY A SLIEZSKA

Krajan Bronislav Knapčík športovou osobnosťou roku 2016

Dňa 6. marca sa v mestskej knižnici v Mikołowe konała slávnosť vyhlásenia športových osobností roku 2016



v mikołowskej oblasti. Jedným z laureátov bol aj rodák z Hornej Zubrice, krajan Bronislav Knapčík, ktorý je známym dlhoročným propagátorom športu, a to nielen na Sliezsku, kde je jeho momentálne pôsobisko, ale aj počas svojho účinkovania na Spiši, či na rodnej Orave, kde založil vôbec prvý oravský športový klub. Soška s diplomom teda putovala do správnych rúk a my sa pripájame ku gratulantom. (mm-m)

REKLAMA



Jeśli szukasz ciekawych zadań w przyszłościowej branży Energetyki Wiatrowej wykorzystaj szansę i dołącz do naszego zespołu w Warszawicach k/ Żor jako

Pracownik produkcyjny (k/m)

w naszym oddziale spółki córki, EUROS Polska Sp. z o.o.

Obowiązki

- Stanowisko Laminater
- Budowa łopat do turbin wiatrowych w technologii infuzji próżniowej oraz laminatu ręcznego
- Wykładanie materiałów w formach produkcyjnych
- Laminowanie warstw tkanin
- Łączenie oraz sklejanie elementów kompozytowych
- Szlifowanie powierzchni
- Prace lakiernicze
- Rozpoznanie odchyleń w procesie produkcyjnym oraz informowanie przełożonych o odchyleniach
- Dobra organizacja i zdyscyplinowane podejście do pracy

Wymagania

- Zdolności manualne
- Dokładność, sumienność w wykonywaniu powierzonych obowiązków
- Uprawnienia do prowadzenia wózków widłowych i suwnic mile widziane
- Umiejętność pracy w zespole
- Gotowość do pracy zmianowej

Oferujemy

- Atrakcyjne wynagrodzenie
- Dobre i stabilne warunki zatrudnienia
- Pełną wyzwań pracę w międzynarodowym środowisku
- Szkolenie z zakresu budowy oraz konstrukcji łopat przeprowadzone przez wykwalifikowanych pracowników EUROS z Działu Konstrukcyjnego uprawniające do wykonywania funkcji laminatera na produkcji

Zainteresowane osoby prosimy o przysłanie CV wraz z listem motywacyjnym na adres mailowy: zylewska@europolska.pl lub na adres

EUROS Polska Sp. z o.o.
ul. Gajowa 5a
43-254 Warszawice

SENVION
wind energy solutions

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: "Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tj. Dz. U. z 2014 r. poz. 1182, 1662)".

Wytargowali 50 tys. zł

Informacja, że w starostwie powiatowym denerwowali się po naszym tekście, to kolejny dowód na dobrą kondycję mediów drukowanych, choć wyznawcy Internetu wieszczą jej rychły koniec. W każdym razie, obiecujemy stać na posterunku do ostatniej kartki papieru. W poprzednim miesiącu napisaliśmy, że trochę zgrzyta w powiecie wokół tematu kontroli zamówień publicznych. Do 30 tys. euro obowiązywały w starostwie dotychczas uproszczone reguły.

Nie ogłaszano przetargów, ale kierowano zapytania ofertowe do trzech firm. Tak jest może prosto, ale mało przejrzyste, a chodzi przecież o publiczne pieniądze. Krytykowaliśmy także nadmierną samodzielność kierowników wydziałów w doborze wykonawców. Napisaaliśmy, że niektórzy radni z Komisji Rewizyjnej proponowali, aby w przypadku zamówień, których wartość przekracza 15 tys. zł, stosowna informacja znalazła się na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej. Ten

z pozoru niewinny tekst wywołał podobno burzę w starostwie powiatowym, choć starosta Henryk Jaroszek ma swoje lata, niejedno widział i byle bzdurą się nie denerwuje. Nawalnicę przetrwalimy, przetasowań w konfiguracji powiatowej władzy nie dostrzeżliśmy, ale coś się jednak zmieniło. Po naszej publikacji starostwo zmieniło zasady zamówień publicznych i zdecydowało o publikacji przetargów powyżej 50 tys. zł. Część radnych domagała się niższego progu, ale dobre i tyle.

ZIMowali u burmistrza

Sercowe perypetie burmistrza Mikołowa w ogólnopolskich mediach zeszyły już na drugi plan, ale w rodzinnym mieście, przynajmniej w najbliższym czasie raczej nie zazna spokoju. Czegokolwiek nie zrobi Stanisław Piechula, ludzie i tak o tym wiedzą. Plotka w czterdziestotysięcznym mieście działa z prędkością łączy internetowych, czyli dość szybko. Burmistrz ledwo zdecydował się kupić nowy dom, a miasto już wiedziało, gdzie i za ile. Tym większą konsternację wywołała informacja, że na posesji kręcą się robotnicy w kamizelkach firmowych Zakładu Inżynierii Miejskiej. Dostaliśmy nawet zdjęcie wyko-

nane - jak na szpiegowskim filmie - z głębokiego ukrycia. Takiej plotki nie wolno puścić płazem i poprosiliśmy o wyjaśnienia ZIM. Oto jak się sprawy mają: *Przyłącze wodociągowe było skorodowane i miało zmniejszoną średnicę poprzez „zarośnięcie” wnętrza przewodu. Żywotność rur stalowych określana jest na 25 lat, a ten termin dawno upłynął. Wykonaliśmy standardowe działania, jak u każdego innego odbiorcy i nie widzę tu jakiegokolwiek nietypowej aktywności. Takie wymiany prowadzimy bardzo często, również na prośbę odbiorcy, spowodowane np. ułożeniem nowej nawierzchni.*

Uzgodnili wyjazd



Z ulicy Żwirki i Wigury można wjeżdżać na osiedle Mickiewicza. Oba stowarzyszenia zabiegają o umożliwienie także wyjazdu.

Do największych problemów osiedla Mickiewicza w Mikołowie należą brak parkingów oraz rozwiązania komunikacyjne, utrudniające jazdę samochodem.

Do budowy nowych miejsc postojowych potrzebne są pieniądze. Usprawnić ruch można dobrym pomysłem. Na taki wpadli członkowie Stowarzyszenia Mieszkańców Osiedla Mickiewicza.

- Przybywa samochodów, a w związku z tym rośnie liczba problemów związanych z poruszaniem się po naszym osiedlu. Jednym z nich

jest brak możliwości wyjazdu na ul. Żwirki i Wigury - mówi Andrzej Badocha, przewodniczący Stowarzyszenia.

Żwirki i Wigury jest drogą powiatową. Andrzej Badocha i Adam Lewandowski, prezes Stowarzyszenia Rozwoju i Promocji Ziemi Mikołowskiej, zainteresowali tą sprawą Powiatowy Zarząd Dróg. Ich wizyta u dyrektora PZD dała efekty. Niewykluczone, że zostanie przywrócony wyjazd z osiedla Mickiewicza na ul. Żwirki i Wigury, między budynkami nr 40 i 42. Proponowaną zmianę w organizacji ruchu musi jeszcze zaakceptować Urząd Miasta w Mikołowie.



ADAM LEWANDOWSKI,
prezes Stowarzyszenia
Rozwoju i Promocji Ziemi
Mikołowskiej

Cieszę się, że w Mikołowie powstają kolejne stowarzyszenia, bo to podnosi jakość życia publicznego i sprzyja społecznej aktywności. Ważne, że stowarzyszenia chcą i potrafią współpracować.

REKLAMA

Mikołów, ul. Pszczyńska 6
 Godziny otwarcia: niedziela - czwartek: 11.00 - 23.00
 piątek - sobota: 11.00 - 24.00
 Telefony: 32 738 13 22
 669 80 70 80

SUPER TRIO

3x15^{50zł}

W ofercie 3 pizze średnie z menu, 15,50 zł każda

telepizza.pl

Infolinia: 801 111 111 | zamów online: www.telepizza.pl | Dostawa gratis w wyznaczonej strefie

List do redakcji

Grillowanie sąsiadów

Z telewizyjnych reklam bije radosny komunikat o rozpoczęciu sezonu grillowego. Uśmiechnięci, młodzi ludzie, zagryzając szaszłyki, flirtują i prowadzą życie towarzyskie. W jednej z reklam ożywają nawet kielbasy, które z niewiadomych powodów cieszą się, że za chwilę zostaną usmażone na brykietach. Nie mam nic przeciwko towarzyskiej otoczce grillowania. Lubię też od czasu do czasu przekąsić dobrze przypieczoną karkówkę. Nie lubię natomiast, kiedy jestem zmuszona do biernego uczestniczenia w grillowaniu. A znalazłam się w takiej sytuacji. Mieszkam tuż obok domu wielorodzinnego z małym ogródkiem. Mieszkające tam rodziny żyją w dobrej komitywie i kiedy tylko pogoda pozwala, wyciągają ruszt i smażą. Nie przeszkadzają mi nawet ich głośne rozmowy. Nie da się znieść tylko dymów i zapachów. Kiedy mam otwarte okno w czasie ich biesiady, natychmiast w ścianę i firanki wchodzą zapachy i dym. Kiedyś grzecznie zwróciłam im uwagę. Oni również grzecznie odpowiedzieli, że to jest ich ogródek i mogą robić, co chcą. Wiem, że opisana sytuacja jest problemem bardziej społecznym, niż prawnym. Dobrego wychowania nie da się wymusić, ale można się tego nauczyć. Piszę w cichej nadziei, że ten list przeczytają nie tylko ofiary biernego grillowania, ale także „mistrzowie” tego polskiego, narodowego sportu. Zanim rozpalicie grill, rozejrzyjcie się, czy komuś to nie przeszkadza.

Czytelniczka z Łazisk

Zawsze na pierwszym planie. www.kia.com

Nowa Kia Rio już od 47 990 PLN

RIO

KIA
The Power to Surprise

Nowa Kia Rio. Twój czas. Twoje zasady.

Uważasz, że życie to scena? Świetnie. Z nową Kia Rio na pewno przyciągniesz wzrok widowni. Wyrafinowany, subtelny design. Najnowsze technologie i systemy multimedialne. Zawsze będziecie w centrum uwagi i blasku reflektorów. A więc... kurtyna w górę!

ETRANS | Autoryzowany Dealer
 Łaziska Górne, ul. Leśna 1, tel. 32 32 57 412, www.etrans.pl

7 LAT GWARANCJI | 7 LAT GWARANCJI
 7 lat / 150 000 km gwarancji. Szczegółowe okresy gwarancji oraz jej warunki określone są w książce gwarancyjnej. Każdy nowy samochód marki Kia, fabrycznie wyposażony w system nawigacji firmy LG, umożliwi korzystanie przez 7 lat z najnowszych wersji map bez ponoszenia dodatkowych kosztów.

Małe ojczyzny - duże problemy

Do wyborów samorządowych zostało półtora roku, ale kandydaci do stołków już muszą myśleć o programach i hasłach, które porwą tłumy. W kampanii pojawi się zapewne wątek respektowania przez władze lokalne prawa mieszkańców do budowania swoich małych ojczyzn. W powiecie mikołowskim bywa z tym różnie.

Najmniej problemów z lokalną tożsamością mają Ornontowice.

Miejscowość jest zwarta, jednorodna, oparta na wspólnej, bogatej pamięci historycznej. Inaczej wygląda sytuacja w Gminie Wyr. Lokalną tożsamość trzeba budować na kompromisie. Gmina powstała z połączenia Wyr i Gostyni. Lokalne władze, jeżeli chcą przetrwać, muszą równoważyć proporcje i nikogo nie faworyzować. Jednym słowem, obowiązuje polityczna poprawność. Kilka lat temu, kiedy sztabem imprezy plenerową firmowano, jako „Bitwa Wyrska”, w Gostyni podniosły się głosy oburzenia. Błąd szybko został naprawiony. Rekonstrukcja nosi teraz nazwę „Bitwa wyrska - bój o Gostyni”. Parytet dotyczy nie tylko symboliki, ale także konkretów. Układanie gminnego budżetu to większa łamigłówka, niż plan finansowy dla Katowic. Pieniądze trzeba tak dzielić, aby nie budzić wzajemnych roszczeń i oskarżeń między Wyrami i Gostynią. Wbrew pozorom, trudne zadanie mają nie tylko władze, ale także opozycja. Każdy tamtejszy samorządowiec wie, że budując polityczny kapitał tylko na jednej z miejscowości, automatycznie wznosi mur nieufności u sąsiadów.

W gminie Wyr zawsze wygrywa ten, kto potrafi stosować zasadę „złotego środka”.

Inaczej mają się sprawy w Łaziskach Górnych. Nikt nie czuje się tam na tyle inny od reszty, aby tworzyć sołectwa, dzielnice albo rady osiedli. Nie znaczy to, że nie ma wewnętrznej rywalizacji. Łaziska są trzy: Górne, Średnie i Dolne. W zależności od sytuacji, każdej z części miasta wiodło się raz lepiej, a raz gorzej. Mieszkańcy Górnych zawsze trochę snobowali, ze względu na obecność magistratu. Z kolei Łaziska Średnie najlepsze chwile



W Orzeszu nie było problemu, aby Zawadzie przyznać status sołectwa. Z tej okazji mieszkańcy zorganizowali, m.in. „bieg z kartoflem”.

przeżywały w złotych czasach dominacji górnictwa. „Bolesław Śmiały” oznaczał prestiż i pieniądze, a nie - jak teraz - troskę o przyszłość. Przez lata wydawało się, że najmniejsze znaczenie ma dolna część miasta. Tymczasem okolica stała się modna. Spoglądając na powstające tam wille trudno nie zapytać: to Polska jeszcze czy już Beverly Hills. Oprócz trzech części, w Łaziskach funkcjonują też enklawy, jak Brada czy Ameryka. Ich mieszkańcy nie aspirują jednak do jakiejś formy autonomii.

„Bradzioki” i „Amerykony” jak najbardziej czują się łaziszczanami.

Bardziej skomplikowana sytuacja panuje w Orzeszu. Miasto zbudowane jest z wielu dzielnic i sołectw. Ich interesy nie zawsze są zgodne, czego najlepszym przykładem jest stosunek do planowanej przez niemieckiego inwestora kopalni. Mieszkańcy Królówki, Woszczyc i Zgonia protestują, ale im bliżej centrum, tym opór słabnie wobec tej inwestycji.

- Na naszym przykładzie mogę potwierdzić, że orzeszanie są bardzo mocno przywiązani do swoich małych ojczyzn. Nie tylko w wymia-

rze symbolicznym czy tożsamościowym, ale także czysto praktycznym. - mówi Bartłomiej Marek, radny i sołtys, pomysłodawca utworzenia sołectwa Zawada.



Starania mikołowskiego osiedla Reta o nadanie statusu dzielnicy utknęły w „zamrażarce” przewodniczącego Rady Miejskiej.

W Orzeszu nośnym hasłem może stać się próba zmiany statusu całego miasta.

Trochę wbrew logice i faktom, Orzesze jest gminą miejską. Wystarczy jednak wyjechać z cen-

mistrz, ale Michał Rupik, przewodniczący Rady Miejskiej. W gestii radnych leży zmiana statutu miasta, umożliwiająca powstanie jednostek pomocniczych. Półtora roku temu obiecano mieszkańcom osiedla Reta, że w ich części miasta powstanie dzielnica.

- Konsultacje społeczne odbyły się we wrześniu 2015 roku. Wzięła w nich udział rekordowa w historii Mikołowa liczba mieszkańców i od tej pory panowie Piechula i Rupik udają, że ich nie było. Przewodniczący Rady był na walnym zgromadzeniu Stowarzyszenia Reta w czerwcu 2016, naobiecował, że zajmie się sprawą... i tyle. W listopadzie 2016 roku pojawiła się interpelacja klubu radnych w sprawie dzielnicy Reta. W odpowiedzi na nią pan Piechula zaproponował „odbyte spotkanie z inicjatorami powstania jednostki”. Do dziś nie zaproponował nawet terminu - mówi Artur Wnuk, przewodniczący Stowarzyszenia Reta.

Pod petycją o utworzenie dzielnicy zebrano ponad 700 podpisów.

- Mamy nadzieję, że te podpisy nie poszły na marne. Głosy mieszkańców Wymysłanki są ignorowane od lat, ale prędzej czy później trzeba rozpocząć w Mikołowie dyskusję na temat jednostek pomocniczych. Reta jest na tę dyskusję gotowa. W przyszłym roku są wybory samorządowe, być może dojdzie też do referendum w sprawie odwołania burmistrza. Będziemy rozmawiali - jak nie z tą władzą, to z następną. Zmiany są konieczne - dodaje Wnuk.

Przewodniczącemu Rady Miejskiej raczej nie zależało na takiej sławie, ale w Mikołowie hasło „zamrażarka Rupika” stała się synonimem tzw. „psychologii” i urzędniczej arogancji.

Jerzy Filar

REKLAMA

WYBIERZ PROMOCJĘ

Codziennie
w ofercie
2 za 1
wszystkie pizze
+ SOS

infolinia:
801 111 111

zamów online:
www.telepizza.pl

Dostawa gratis
w wyznaczonej strefie

Mikołów, ul. Pszczyńska 6
Godziny otwarcia: niedziela - czwartek: 11 00 - 23 00
piątek - sobota: 11.00 - 24.00

Telefony:
32 738 13 22
669 80 70 80

telepizza.pl
naszym sekretem jest ciasto

Telebim, komandosi, efekty pirotechniczne i 200 rekonstruktorów...

Trzynasta bitwa



Tegoroczna edycja „Bitwy Wyrskiej - Boju o Gostyni” nosi numer trzynasty, ale w inscenizacji biorą udział profesjonaliści z najwyższej półki, więc na pecha nie będzie czasu i miejsca. Impreza startuje 20 maja o godz. 14.00. Tegoroczna inscenizacja będzie miała charakter ponadlokalny, ponieważ Wyry przystąpiły do Metropolii Silesia, wnosząc do niej jedną z największych i najciekawszych imprez plenerowych

w regionie. Stali bywalcy wiedzą, jak się wszystko potoczy. Ponad 200 rekonstruktorów, wyposażonych w broń i pojazdy z okresu II wojny światowej, przy warkocie silników i huku detonacji, wyjdzie na historyczne pola w Gostyni, w pobliżu Pomnika Pamięci Żołnierzy Września 1939r. oraz w okolicach schronu bojowego „Sowiniec”. Ale inscenizacja bitwy to dopiero część

atrakcji. Zaprezentuje się także współczesne wojsko polskie i to w najlepszym wydaniu, bo zobaczymy żołnierzy sił specjalnych. Pokaz wyszkolenia da 18 bielski Batalion Powietrzno-Desantowy. Zobaczymy też pokaz działania operatorów Jednostki Wojskowej AGAT oraz Jednostki Wojskowej Komandosów, a na zakończenie pojawią się czołgi Leopard 2 i rozpoznawczy TKS.

W tym roku, w organizację Bitwy zaangażowała się także Jednostka Wojskowa NIL. Miłośnikom wojskowości nie trzeba tłumaczyć, o co chodzi. NIL to jednostka specjalna zajmująca się, m.in. zwiadem elektronicznym i wsparciem operacji komandosów. To jedna z najbardziej renomowanych i „eksportowych” formacji polskiego wojska, uczestnicząca w wielu tajnych misjach zagranicznych. NIL udostępni organizatorom bezpilotowe środki rozpoznawcze, a dzięki temu widzowie będą mogli zobaczyć przebieg Bitwy na dużym ekranie, na terenie Pikniku Fortecznego.

20 maja
godz. 14.00



Jasiu to mały wojownik. Chce żyć i walczy.

Więcej niż bieg

Wokół akcji charytatywnej na rzecz bardzo chorego chłopca integrują się nie tylko Łaziska Górne, ale cały powiat mikołowski. 28 maja nikogo nie może zabraknąć na starcie szóstego „Biegu dla Jasia”. Pod patronatem „Naszej Gazety” ruszamy o godz. 10.00, spod kąpielska „Żabka” w Łaziskach Górnych. Zapisy rozpoczną się godzinę wcześniej.

Powoli ta charytatywno-rekreacyjno-piknikowa impreza staje się wizytówką całego powiatu mikołowskiego. Na starcie biegu nie wypada nie być. O metę nie ma co się martwić, bo do trze każdy. Jeżeli nie dobiegnie, to dojdzie spacerkiem, dojedzie na rolkach albo na rowerze. Tutaj nie liczy się wynik, ale udział i gest. Pieniądze z wpielowego oraz zysk z towarzyszącej im-



28 maja
godz. 10.00

Foto: Klaudia Mazur



KATARZYNA SZOPA,
mama Jasia

Rehabilitacja jest dla Jasia całym życiem. Każdy, minimalny postęp kosztuje go wiele wysiłku i pracy, ale wiem, że on tego potrzebuje i chce. Poza tym, Jasiu to mały wojownik. Chce żyć i walczy.

prezie licytacji, są przeznaczone na rehabilitację Jasia. Podobnie, jak w latach ubiegłych, dla uczestników imprezy przygotowano liczne atrakcje, w tym darmowe napoje i poczęstunek oraz loterię fantową z nagrodami ufundowanymi przez sponsorów.

Jasiu urodził się sześć lat temu. Na świat przyszedł zdrowy w jednym ze szpitali w naszym regionie. Nic nie wskazywało, że będzie źle. W kilka dni po urodzeniu dostał żółtaczkę. Ale to nie był największy problem. Doszło do ostrego zakażenia. Sepsa. Dwa tygo-

dzie trwało balansowanie między życiem a śmiercią. Jasiu przeszedł trzy skomplikowane operacje. Przeżył. Nie udało się uratować nóżki. Kiedy wyszedł ze szpitala, lekarze diagnozowali kolejne choroby. Okazało się, że chłopczyk nie słyszy. Słuch stracił z powodu silnych antybiotyków. Jasiu też nie mówi. Nie wiadomo, czy prawidłowo widzi. W każdym razie reaguje na bodźce wzrokowe, bo kiedy w pobliżu pojawia się mama, wodzi za nią wzrokiem. Jasiu choruje także na padaczkę. Raz jest wiotki, jak kukielka a cza-

si sływny, niczym lalka z plastiku. Kiedy miał roczek, dostał protezę. Na drugie urodziny rodzicom udało się wywalczyć dla synka implant ślimakowy. Zwykle aparaty słuchowe nie pomagały. Dzięki implantowi reaguje na słowo „Jasiu”. Chłopczyk nie jest samodzielny. Ani chwili nie może zostać sam. Aby żyć, musi być poddawany specjalistycznej rehabilitacji. Podpięty do urządzenia przypominającego pająka, uczy się siedzieć, podnosić głowę i czuć własne ciało. Miesięczna rehabilitacja kosztuje ponad 3 tys. zł.

REKLAMA

„SE-MET”
BALUSTRADY NIERDZEWNE
USŁUGI SPAWALNICZE TIG/MIG

tel. 608 332 372

ul. Rybnicka 309, Gostyń

www.se-met.com.pl

Pod patronatem Krzysztofa Jurgieła, ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, w Śląskim Ogrodzie Botanicznym odbędzie się wielki piknik pod hasłem „Energia dla Zdrowia”.



Zdrowo i wesoło

Impreza odbędzie się w ostatni weekend miesiąca, 27-28 maja. Hasło „Energia dla Zdrowia” należy traktować dosłownie. Na Sośnią Górę zaprasza mikołowski oddział Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Zaplanowano promocję i degustację zdrowych potraw lokalnych, pokazy kulinarne, prezentacje, konkursy. Wykład na temat zdrowego żywienia wygłosi prof. Barbara Zahorska-Markiewicz. Praktycznych lekcji gotowania udzieli sam mistrz Remigiusz Rączka. Podczas imprezy organizowanej w Śląskim Ogrodzie Botanicznym nie może zabraknąć

mikołowskich akcentów. Wystąpi Henryk Czich z zespołem Universe. W niedzielę, 28 maja, dodatkowo w ogrodzie bawić się będą dzieci z okazji ich święta. Przygotowano atrakcje zarówno na Sośniej Górze, jak i w części ogrodu przy wapienniku, gdzie będzie można przenieść się w przeszłość i poznać dawne zwyczaje, ubiory i zawody, a wszystko dzięki odbywającej się również w tym dniu Pre-Industriady zorganizowanej we współpracy z Miejską Placówką Muzealną. Jak widać, w Śląskim Ogrodzie Botanicznym nie można się nudzić.



Ciepło, oszczędnie i estetycznie

Mikołowskie osiedla zmieniają swój wygląd. Dzięki nowemu podejściu do zarządzania funduszami remontowymi władze miasta chcą przeprowadzić termomodernizację 65 budynków.

W 2014r. Mikołów przeznaczył z budżetu jedynie 100 tys. zł na fundusze remontowe wspólnot mieszkaniowych. W ubiegłym roku ta kwota wzrosła sześciokrotnie, osiągając 600 tys. zł. Efekty widać gołym okiem. W minionych miesiącach prze-

ne, że do końca kadencji, czyli do listopada 2018r. ocieplonych i odnowionych zostanie w Mikołowie 65 budynków.

Warto podkreślić, że 16 budynków (w tym żłobek) zostanie zmodernizowanych w formule partnerstwa publiczno-prywatnego. Prowadzone są nego-

cjacje z czołowymi podmiotami zajmującymi się termomodernizacją, dającymi gwarancję rzetelności i terminowości: CEZ ESCO Polska, konsorcjum ENGIE Services, IDS-BUD, IZIM oraz konsorcjum Siemens. To czołowe podmioty zajmujące się termomodernizacją.

Dzięki termomodernizacji mieszkańcy zapłacą mniejsze rachunki za ciepło i poprawi się estetyka osiedli. Dodatkowym plusem będzie efekt ekologiczny. W ocieplonych budynkach spada emisja dwutlenku węgla do atmosfery. W następnych latach władze planują wykonać termomodernizację na całości zarządzanych przez miasto budynkach wspólnotowych.



prowadzono termomodernizację siedmiu budynków. Na trzech kolejnych trwają prace, a dla sześciu wybrano już wykonawców i lada moment staną rusztowania. Niewykluczo-



MATEUSZ HANDEŁ,
zastępca burmistrza Mikołowa:

To dla mnie bardzo ważny projekt, obejmujący kilka tysięcy mieszkańców. Przygotowywaliśmy się do tego przedsięwzięcia przez dwa lata, szukając różnych sposobów finansowania. Warto pamiętać, że w termomodernizacji nie chodzi tylko o ocieplenie budynków i estetykę. Będzie w nich też inteligentny system zarządzania energią oraz ogrzewaniem. Tak naprawdę to element tego, co wiąże się z ideą smart city.

Ponad 40 osób przyszło do Białego Domku na spotkanie konsultacyjne dotyczące powołania Mikołowskiej Rady Seniorów.



Seniorzy radzą

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele wielu stowarzyszeń, radni działający na rzecz osób starszych oraz władze miasta reprezentowane, m.in. przez Burmistrza Stanisława Piechulę oraz jego zastępcę Mateusza Handeła. Swoimi doświadczeniami podzielił się Jolanta Graborz, przewodnicząca rybnickiej Rady Seniorów oraz jej zastępca Henryk Kaletka.

Dyskutowali nad propozycją statutu Mikołowskiej Rady Seniorów.

- Rada ma powstać z myślą o najstarszych mieszkańcach miasta i im ma służyć wszelką pomocą. Dzięki niej seniorzy będą mogli współdecydować o sprawach naszej lokalnej społeczności i będą mieli jeszcze większy wpływ na sprawy szczególnie ważne dla osób starszych. Seniorzy w Mikołowie mają czuć się bezpiecznie i być zadowoleni - powiedział burmistrz Stanisław Piechula.

- Działamy dla osób powyżej 65. roku życia, jednak nie ma jednej, ostatecznej definicji

seniora. W niektórych miastach seniorzy to osoby, które skończyły 65. rok życia, w innych 60., a są zawody, w których już w wieku 40 lat można przejść na emeryturę. Do nas może przyjść każdy, kto potrzebuje naszej pomocy, bez względu na metrykę, bo starość wcale nie musi oznaczać nudnego i monotonna życia - mówiła Jolanta Graborz.

Podczas majowej sesji Rady Miejskiej zostanie przedstawiony projekt uchwały w sprawie Mikołowskiej Rady Seniorów.

40 tysięcy nowych drzew na 800-lecie Mikołowa.

Zielona rewolucja



STANISŁAW PIECHULA, burmistrz Mikołowa:

- Czytałem wiele opinii mieszkańców oburzonych wycinką drzew. Stąd nasza zdecydowana odpowiedź i zorganizowanie akcji. Dla przyszłych pokoleń zostanie też świetna pamiątka po 800-leciu miasta. Serdecznie zachęcam wszystkich do włączenia się we wspólne sadzenie. Mikołów to wspaniałe miasto, zasługuje na to by był piękny, a możemy tego dokonać razem.

Mówi o tym cała Polska. Władze Mikołowa w nietypowy sposób postanowiły uczcić zbliżające się 800-lecie miasta. 40 tysięcy drzew różnych gatunków zostanie posadzonych w ciągu kolejnych 5 lat.

Akcja stanowi także odpowiedź na niekontrolowaną wycinkę drzew, która rozpoczęła się w Polsce, po kontrowersyjnej nowelizacji prawa.

Dlaczego akurat 40 tysięcy?

Mniej więcej tylu mieszkańców liczy Mikołów. Każdy mikołowanin będzie miał „swoje”, rocznicowe drzewo. Mikołów zostanie przyozdobiony kwitnącymi odmianami, które

nie tylko poprawią jakość powietrza, ale także wpłyną na estetykę miasta. Pojawiają się, m.in. wiśnie, graby, wierzby. Pierwsze drzewa zostały już posadzone, 21 kwietnia, w przeddzień Święta Ziemi, na Placu 750-lecia oraz wzdłuż potoku Jamna przy ul. św. Wojciecha.

Masz kartę - wspierasz miasto

W lutym Rada Miasta przyjęła uchwałę w sprawie wprowadzenia „Programu Karty Mieszkańca Gminy Mikołów”. W kwietniu burmistrz podpisał stosowne zarządzenie. W połowie maja projekt wejdzie w życie.

Znaczną część dochodów miasta stanowią podatki płacone przez osoby fizyczne, czyli tzw. PIT-y. Dzięki tym funduszom możliwe są inwestycje poprawiające jakość miejskiej infrastruktury, a także wspierające rozwój, m.in. sportu i kultury. Im więcej podatników ma Mikołów, tym większą sumę można przeznaczyć na wspólne cele. Karta to nie tylko wygoda i oszczędności, ale także lokalny patriotyzm. Program, dzięki ofercie ulg i zniżek, ma zachęcić mieszkańców, którzy nie rozliczają się w mikołowskim Urzędzie Skarbowym, do złożenia właśnie tam swojej deklaracji podatkowej.

Kartę będzie można otrzymać od 15 maja składając stosowny wniosek w Wydziale Spraw Obywatelskich, przy ul. Karola Miarki 15 w Mikołowie (Biały Domek).

Do wniosku trzeba będzie okazać do wglądu dowód osobisty wraz z dokumentem potwierdzającym rozliczenie podatku dochodowego od osób fizycznych w mikołowskim Urzędzie Skarbowym. Regulamin Programu Karty Mieszkańca Gminy Mikołów oraz wszystkie dokumenty związane z Programem są dostępne na stronie Urzędu Miasta Mikołów: www.mikolow.eu

Posiadaczom karty Mikołów oferuje szereg ulg i uprawnień:

- 10 % zniżki na zakup biletu do Krytej Pływalni „Aqua Plant”,
- 10 % zniżki na zakup biletu na Kąpielisko Miejskie na terenie Ośrodka Rekreacyjnego „Planty”,
- 10 % zniżki na zakup biletu na terenie Ośrodka Rekreacyjnego „Planty”,
- Pierwszeństwo w przyjmowaniu na zajęcia kółek i klubów Miejskiego Domu Kultury w Mikołowie,
- 5 % zniżki na wynajem sali w Miejskim Domu Kultury w Mikołowie,
- 5 % zniżki na wybrane imprezy kulturalne w Miejskim Domu Kultury,
- 10 % zniżki na opłaty za okazjonalny wynajem sal bankietowych znajdujących się w budynkach użyteczności publicznej w Sołectwach i dzielnicy Kamionka stanowiących własność Gminy Mikołów,
- 5 % zniżki na czynsz najmu powierzchni wynajmowanych w trybie bezprzetargowym, z przeznaczeniem na krótkoterminowe używanie w celach edukacyjnych, sportowo-rekreacyjnych, handlowo-usługowych i reklamowych na terenie szkół i przedszkoli, dla których organem prowadzącym jest Gmina Mikołów.

Do programu przystąpiło wiele prywatnych podmiotów, które posiadaczom karty oferują ulgi

i zniżki. Firmy i przedsiębiorstwa zainteresowane Programem mogą uzyskać więcej informacji na stronie Urzędu Miasta oraz pod numerem telefonu: (32) 32 48 463 bądź osobiście w siedzibie Urzędu Rynek 16, pokój nr 40.





ŚWIĘTO FLAGI



Deszcz, który zaczął padać o godz. 11, kiedy rozpoczęły się miejskie obchody Święta Flagi nie przeszkodził w uroczystościach. W naszym mie-

ście animatorami biało-czerwonej majówki byli harcerze z 1 Szczępu Drużyn Harcerskich i Zuchowych „Łaziska”. Najpierw na tarasie przed Miejskim Domem Kultu-

ry, a później ze względu na deszcz w harcówce można było wziąć udział w konkursach, zabawach, grach, quizach, a wszystko z białoczerwonymi barwami w tle.

Konkurs architektoniczny rozstrzygnięty



Spośród siedmiu prac, które wpłynęły na konkurs na koncepcję modernizacji Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łaziskach Gór-

nych zorganizowany przez burmistrza Aleksandra Wyre jury konkursowe wybrało trzy, a spośród nich największe uznanie zdobyła propozycja Weroniki i Marty Żwa-

ka. Oprócz części dedykowanej książkom - czyli klasycznej wypożyczalni w nowej aranżacji znalazły się strefa muzyczna, chillout i strefa seniora.



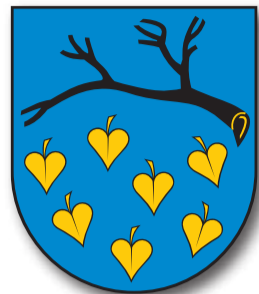
Marysia górą

5 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 6 z Oddziałami Integracyjnymi odbył się Powiatowy Konkurs Recytatorski, Poezja dziecięca. Uczniowie szkół podstawowych powiatu miłkowskiego zaprezentowali utwory D. Wawilow, J. Brzechwy, J. Tuwima, A. Mickiewicza i innych znanych poetów. Jury oceniało recytatorów w dwóch kategoriach: klasy 1-3 i 4-6. Wysoki poziom konkursu sprawił, że oceniający mieli nie lada problem, żeby wyłonić zwycięzców. Wielki sukces w konkursie odniosła łaziszczanka, uczennica Szkoły Podstawowej nr 1 im. ks. prałata Konrada Szwedy, Marysia Kwiatkowska, która zajęła 1 miejsce w swojej kategorii wiekowej.

Łaziszczanin Roku

Burmistrz Łazisk Górnych zaprasza do zgłaszania kandydatów do tytułów: Łaziszczanin Roku i Honorowy Łaziszczanin Roku 2017. W zgłoszeniu należy podać m.in.: imię i nazwisko kandydata, adres zamieszkania, krótką charakterystykę, opis jego dotychczasowych działań. Należy również dołączyć oświadczenie kandydata o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych zawartych w zgłoszeniu. Formularz oświadczenia do-

stępny jest w siedzibie Urzędu Miejskiego lub na stronie internetowej www.laziska.pl, gdzie zamieszczono też szczegóły dotyczące konkursu. Pisemne zgłoszenia kandydata należy składać do 26 maja do godz. 15.30 w Kancelarii Urzędu Miejskiego (parter) w zakleionej kopercie z napisem „Łaziszczanin Roku” bądź „Honorowy Łaziszczanin Roku”. Laureatów, jak zawsze, poznamy w czasie Świętojańskich Dni Łazisk 24 czerwca.



Ekoteatrzyk dla maluchów



W ramach tegorocznych obchodów Dnia Ziemi burmistrz Aleksander Wyra zaprosił łaziskie przedszkolaki do udziału w spektaklu ekologicznym „Szukając zielonej planety” w wykonaniu aktorów z krakowskiego Teatru Niewielkiego. Przedstawienie odbyło się w Miejskim Domu Kultury w Łaziskach Górnych w dniach 26, 27 i 28 kwietnia i miało formę zabawnej edukacji ekologicznej.

Chrońmy kasztanowce



W Łaziskach Górnych już po raz dziewiąty obchodzona akcja ochrony drzew kasztanowca białego przed szkodnikiem szrotówkiem kasztanowcowiaczkiem Na terenie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Szarotka” przy ul. Ogrodowej w Łaziskach Górnych uczestnicy akcji - młodzież z klasy 2b z Gimnazjum Nr 1 im. Mikołaja Kopernika w Łaziskach Górnych, w obecno-

ści dendrologa zakładali opaski lepowe na pniu oraz pułapki z feromonem w koronie drzew kasztanowców znajdujących się na terenie ogródków działkowych. Lekcja edukacji ekologicznej poświęcona była cyklowi rozwojowemu szkodnika, najlepszym metodom jego zwalczania oraz szkodom, jakie powoduje w drzewostanie. Każdy z uczestników akcji otrzymał t-shirt promujący akcję.



Świętowali

Jubileusz 110-lecia działalności jednostki w przeddzień Międzynarodowego Dnia Strażaka, świętowali strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej z Woszczyc. W uroczystej mszy św. w ich intencji oraz apelu wzięli udział

przedstawiciele władz miasta, w tym burmistrz Mirosław Blaski, przewodniczący Rady Miejskiej i prezes Zarządu Miejskiego OSP w jednej osobie Jan Mach oraz radny Woszczyc Janusz Zgoł.

Dać wyraz twórczej ekspresji

W orzeskich szkołach i przedszkolach wiele się dzieje. Liczne konkursy i festiwale świadczą o ogromnym potencjale drzemiącym w młodych i wielkim zaangażowaniu kadry pedagogicznej w nauczanie i poszerzanie horyzontów swoich podopiecznych. Przykładem takiego działania jest V Miejski Przegląd Małych Form Teatralnych, który odbył się pod koniec kwietnia w Jaśkowicach z inicjatywy Szkoły Podstawowej nr 4.

W tym roku przegląd nie miał formy konkursu, lecz twórczego spotkania ludzi kochających teatr. Impreza składała się z dwóch części - pokaz spektakli przygotowanych przez orzeskie szkoły podstawowe oraz z części warsztatowej. Niezwykle interesujące przedstawienia przykuwały uwagę młodych widzów. Szkoła z Zawiesi pokazała teatr ruchu „Dziecięce sny” oraz scenkę regionalną „Łostudę z bajtlami”. Gospodarze, czyli uczniowie z Jaśkowic, zaprezentowali własną interpretację skeczu kabaretu Smile „Rozbitkowie” oraz dwie scenki pantomimiczne. Następnie odbyła się część warsztatowa. Każde dziecko, pod kierunkiem instruktorek, uczestniczyło w trzech rodzajach warsztatów - pięknej wymowy, plastycznym i teatralnym. Ten rodzaj aktywności wzbudził wielkie zainteresowanie i radość uczestników, gdyż uruchamiał własną ekspresję twórczą.

inf. Bożena Jankowiak



Mówili o patriotyzmie



W Orzeszu uroczystość obchodzona rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Władze miasta, pracownicy jednostek miejskich, urzędnicy, dyrektorzy szkół, nauczyciele, uczniowie, harcerze z 2. Szczepu Polana oraz mieszkańcy wzięli udział we mszy świętej w intencji ojczyzny, o oprawę której zadbał chór Dzwon.

Po mszy uczestnicy udali się w miejsce historyczne - ważne dla orzeszan - na Pasterniak, by złożyć kwiaty pod Pomnikiem Poległych na Pasterniak.

W swej przemowie burmistrz, Mirosław Blaski, podkreślił niezwykłą wyjątkowość dnia, mówił o patriotyzmie i konieczności dbania o przeszłość i historię, aby móc ją przekazywać następnym pokoleniom. Dodał, że obchody nie tylko upamiętniają uchwalenie Konstytucji, ale także rocznicę wybuchu III powstania śląskiego w nocy z 2 na 3 maja 1921r., które przesądziło o korzystniejszym sposobie podziału Górnego Śląska między Polskę i Niemcy.



Pielegnują gwara

Każdego roku wiosną w Zajeździe Kasztelańskim - Domu Śląskiej Kultury w Woszczycach odbywa się Festiwal Piosenki Śląskiej „Orzeszek” pod honorowym patronatem Burmistrza Miasta Orzesze. Bierze w nim udział cała rzesza dzieci i młodzieży śpiewających po śląsku.

Nie inaczej było tym razem - szósta edycja konkursu zgromadziła 148 uczestników z całego powiatu miłkowskiego i Żor, a oceniało ich jury w osobach Sabiny Kierpiec, Anny Jędrzejak oraz Katarzyny Kondrot.

Wraz z organizatorami pamiątkowe puchary, nagrody rzeczowe i podziękowania wręczył burmistrz Mirosław

Blaski, który pogratulował zwycięzcom i podziękował zarówno uczestnikom, jak i ich opiekunom za kultywowanie gwary śląskiej, aby była wciąż żywa w szybko zmieniającym się świecie.

W kategorii „soliści” pierwsze miejsce zajęła Julia Burzyńska ze szkoły ze Zgonia, którą przygotowała p. Justyna Sosna, drugie - Martyna Ludwichowska z Gimnazjum nr 3 z Łazisk Górnych, której opiekunem jest p. Ewa Lis, a trzecie - Czesław Baron ze szkoły z Woszczyc, przygotowany przez p. Celinę Cebulę.

W kategorii „zespoły” wygrał zespół wokalny z Gimnazjum nr 3 z Łazisk G., którego opiekunem jest p. Ewa Lis, drugie miejsce przypadło w udziale Wesołym Nutkom, które tworzą uczniowie szkół z Mościsk i Zgonia, pod kierunkiem p. Justyny Sosny. Zaś trzecie miejsce zdobyły Krasnale Ali z woszczyckiej szkoły, którymi opiekują się panie Alina Niechoj oraz Celina Cebula. Przyznano również kilka wyróżnień, ale tak naprawdę gratulacje należą się wszystkim, którzy z wielkim zaangażowaniem biorą udział w tego typu bardzo wymagających projektach.

Kadeci na podium

Pod koniec kwietnia w Sosnowcu odbyły się Drużynowe i Indywidualne Mistrzostwa Śląska Kadetów i Kadetów w tenisie stołowym, z których zawodnicy UKTS SOKOŁ Orzesze: para kadetów (Ksawery Ziętaara i Adam Piątek) oraz kadetka Ania Kulas, przywieźli aż pięć krążków!

Chłopcy szli jak burza i ostatecznie po ograniu dwóch silnych ekip z Sosnowca i Rybnika stanęli na najwyższym podium,

zdobywając złoty medal! Tym samym utrzymując dla SOKOŁA zeszłoroczne Drużynowe Mistrzostwo Śląska zdobyte przez trójkę obecnych juniorów - K. Pawłowskiego, J. Suchonia i J. Woźniaka.

Znakomita gra Ksawerego w rywalizacji indywidualnej zapewniła mu półfinał, ale tu uległ Aleksandrowi Lilienowi z Sosnowca i zajął trzecie miejsce. Kolejny medal Ksawery zdobył w grze podwójnej z Oliwierzem Gwizdoniem z Klubu Olim-

pijczyka Mysłowice, a następny - tym razem złoty - w grze mieszanej z Julią Tomecką z Klubu Tenisa Stołowego Mysłowice. Ostatni z medali - brązowy - zdobyła Ania Kulas - w grze podwójnej z Natalią Bryś z ATS Cornilleau Gliwice. Warto dodać, iż niewiele brakowało do zdobycia jeszcze jednego krążka, ale nasza klubowa para - A. Kulas i A. Piątek - przegrała minimalnie w ćwierćfinale gier mieszanych i znalazła się

tuż za podium na piątym miejscu. Zresztą takie same miejsca zajęli Ania Kulas w grze indywidualnej oraz w grze podwójnej kadetów Adam Piątek (grając z Bartłojem Mielczarem z KS Burzy Borowa Wieś).

Świetne wyniki w mistrzostwach są oczywiście efektem całorocznego wysiłku ze strony zawodniczek i zawodników, starania trenerów - Roberta Szymika, Marka Tkocza, Jacka Przewłockiego i Jana Orszulika, a także zaangażowania rodziców, bez których Klub w ogóle nie istniałby. Gratulacje dla wszystkich!

Przemysław Piątek





Nieruchomości na sprzedaż...

Gmina Ornontowice oferuje na sprzedaż **nieruchomość lokalową nr 208** w budynku wielorodzinnym przy **ul. Żabik 13** o łącznej powierzchni **33,50 m²**. Mieszkanie jest dwupokojowe z przedpokojem, kuchnią, łazienką z wc (składającą się z dwóch pomieszczeń). **Cena wywoławcza wynosi 49.750,00 zł**, a przetarg przeprowadzony zostanie w czerwcu 2017 roku w Urzędzie Gminy Ornontowice.

Ponadto Gmina Ornontowice oferuje na sprzedaż **niezabudowaną nieruchomość** składającą się z **6 działek** o łącznej pow. **7212 m²** przy **ul. Skośnej**. Grunty są objęte aktualnym planem zagospodarowania przestrzennego i przeznaczone są pod usługi, takie jak: obiekty handlowe - handlu hurtowego i detalicznego, gastronomię, usługi biurowe, administracyjne, gabinety lekarskie, fryzjerstwo wraz z przynależnym zagospodarowaniem terenu.

Aktualne oferty sprzedaży nieruchomości można sprawdzić na stronie internetowej: www.ornontowice.pl.

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Wydziału Środowiska, Przedsiębiorczości i Gospodarki Gruntami w godzinach pracy Urzędu Gminy, pod numerem telefonu 32 33 06 229.

... i do dzierżawy

Wójt Gminy Ornontowice, działając na podstawie art. 35 ust. 1 Ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997r. informuje, że do publicznej wiadomości podano wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy.

Szczegółowe informacje znajdują się na tablicach informacyjnych tutaj. Urzędu oraz na stronie: www.bip.ornontowice.pl.

Pod koniec ubiegłego roku została utworzona fotobaza z dawnymi zdjęciami Ornontowic.

Historia zatrzymana w kadrze

ROZPOZNAJ OSOBY ZE ZDJĘĆ Z FOTOBAZY

↑
PODPISZ FOTOGRAFIE

→
DODAJ SWOJE ZDJĘCIE DO FOTOBAZY

Na stronie FOTOBAZA.CENTRUMARTERIA.PL znajduje się społeczna baza dawnych fotografii z Ornontowic. Zapraszamy wszystkich mieszkańców do współtworzenia tego przedsięwzięcia i pomocy w opisywaniu znajdujących się tam zdjęć. Gdy połączymy naszą wiedzę o dawnych mieszkańcach Ornontowic, uda nam się ją zachować dla potomnych. Rozpoznane imiona i nazwiska osób oraz miejsca powstania fotografii można wpisywać w komentarzach do zdjęć po zalogowaniu. Każda zalogowana osoba ma możliwość dodania własnych fotografii.

Projekt fotobazy powstał dzięki projektowi „Dom Kultury + Inicjatywy Lokalnej”, a jego pomysłodawcą był Marcin Wilczyński, jednak fotobaza mogła powstać dzięki pracy Towarzystwa Miłośników Ornontowic.

Zachęcamy mieszkańców Ornontowic do udziału w projekcie. W razie jakichkolwiek pytań lub problemów z działaniem strony prosimy o kontakt: technika@centrumarteria.pl.



Diaamentowe Gody

Diaamentowe Gody czyli 60-tą rocznicę pożycia małżeńskiego świętowali Państwo Róża i Edward Wybrowscy.

Gratulacje od przedstawicieli władz samorządowych, Kazimierza Adamczyka, wójta Ornontowic, jego zastępcy Arkadiusza Pamuła oraz Mirosława Pietrzyba, zastępcy kierow-

nika Urzędu Stanu Cywilnego, odebrała dostojna jubilatka, Róża Wybrowska.

Gratulujemy tak zaszczytnego Jubileuszu!

Informacje z Biblioteki

Gminna Biblioteka Publiczna w Ornontowicach zaprasza serdecznie na majowe spotkania realizowane w ramach projektu „Biblioteka na tropie zbrodni - spotkania z kryminałem”:

23 maja 2017r. (pn.), o godz. 11:00, w czytelni biblioteki odbędzie się spotkanie z THOMASEM ARNOL-

DEM, autorem powieści kryminalnych: „33 dni prawdy”, „Tetragon”, „Horyzont umysłu”.

Poza tym na terenie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Gminie Ornontowice

oraz Gimnazjum w Ornontowicach, w dniach 22 i 30 maja br., odbędą się warsztaty detektywistyczne dla dzieci i młodzieży, prowadzone przez Dariusza Rekosza.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

PROJEKT JEST DOFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO w ramach Programu Partnerstwo dla Książki 2017.

facebook.com/bibliotekaOrnontowice

Biblioteka na tropie zbrodni - spotkania z kryminałem

GINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W ORNONTOWICACH

Termin	Informacja	Miejsce
22 Maj - Pn. godzina. 9.00 godzina. 10.30	Warsztaty „Mini-detektyw - to jest to!” Prowadzący: Dariusz Rekosz	Zespół Szkolno-Przedszkolny
23 Maj - Pn. godzina. 11.00	Spotkanie autorskie z Thomasem Arnoldem	Czytelnia GBP
30 Maj - Wt. godzina. 9.00	„Warsztaty detektywistyczne” Prowadzący: Dariusz Rekosz	Gimnazjum
7 czerwiec - Śr. godzina. 16.00	Spotkanie autorskie z Marią Ulatowską i Jackiem Skowrońskim	Sala ARTeria
24 czerwiec - Sob. godzina. 10.00	Detektywistyczna Gra Terenowa „Kryminalne zagadki Ornontowic” Przygotowanie: Dariusz Rekosz Gość specjalny: Bronisław Cieślak	Start: GBP Realizacja gry: teren Ornontowic Finał: Sala ARTeria

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Ornontowice

Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Klasztorna 1, 43-178 Ornontowice, tel./fax: 32/336 13 90, e-mail: biborn@interia.pl, www.bibliotekaornontowice.pl



11 czerwca o godz. 10 wystartuje IV Bieg Wyrski, któremu towarzyszą imprezy sportowe i kulturalne. Jego organizatorami są dwaj młodzi biegacze i triathloniści - Arkadiusz Szmitka i Marek Kosiński. Pierwszy na co dzień realizuje się w zawodzie fizjoterapeuty, a drugi prowadzi agencję reklamową. Obaj zapraszają wszystkich mieszkańców powiatu mikołowskiego, by weszli na stronę biegu: www.biegwyrski.pl . gdzie można zapoznać się ze szczegółowym planem imprezy, którego patronem medialnym jest „Nasza Gazeta”. Na facebooku na bieżąco można śledzić aukcje i najświeższe informacje. Zgodnie z tradycją bieg jest także okazją do zbiórki funduszy na cel charytatywny - w tym roku pieniądze trafią do Agaty Labus z Wyr.



POBIEGNIJMY dla siebie i Agaty



Rozmowa z **ARKADIUSZEM SZMITKA** oraz **MARKIEM KOSIŃSKIM**, organizatorami IV Biegu Wyrskiego.

- Na co dzień jesteście mocno zajęci. Prowadzicie firmy, macie rodziny, także sami czynnie uprawiacie triathlon. Mimo tego, macie czas na organizację biegu...

A. S.: Bo bieganie to fajna sprawa. Organizujemy już czwarty bieg i wciąż się uczymy. Staramy się organizować bieg na najwyższym poziomie sportowym, a przy okazji zebrać pieniądze dla Agaty. Aby taka impreza spełniła pokładane w niej nadzieje, to biegacze musi być dużo.

- Dużo to znaczy ilu?

M.K.: Z każdego wpisowego przeznaczamy 5 zł na cel charytatywny. Naszym docelowym marzeniem jest, by na starcie pojawiło się tysiąc osób. W ubiegłym roku było ponad 400 zawodników. W tym roku, na miesiąc przed biegiem zarejestrowało się już ponad 300 osób. Powoli nasz bieg staje się znany i przyciąga coraz więcej osób.

- Od ubiegłego roku wprowadziliście nagrody pieniężne dla zawodników...

M.K.: Zawodnicy przyjeżdżający na zawody oczekują właściwej organizacji. Musi być zaplecze, dobrze przygotowana trasa i wysoki poziom świadczeń. A także atrakcje dla kibiców oraz rodzin zawodników. Bonus w postaci nagrody pieniężnej za pierwsze sześć miejsc zachęca biegaczy do wzięcia udziału w biegu. Wówczas przyjeżdżają zawodnicy nie tylko z najbliższej okolicy, ale z całego kraju.

- Bieg organizujecie z gminą, ale bez wolontariuszy to by się chyba nie udało...

A.S.: Oczywiście, to mnóstwo osób dobrej woli, którymi zarządza i nas wspiera Urszula Cichoń. Bieg nie odbyłby się bez sponsorów oraz ludzi dobrej woli, którzy ofiarowują przedmioty na aukcje, m.in. na książkę „Sztuka Kochania” złożyła swoją dedykację Magdalen

na Boczarska, a jej cena już przekroczyła 200 zł, mamy koszulki z dedykacjami, m.in. Marcina Dorocińskiego.

- Słuchając Panów odnoszę wrażenie, że bieg jest tylko pretekstem do organizacji imprezy o charakterze rodzinnym?

A.S.: Ale też nie do końca chodzi tu o wyczyn, ale też o spędzenie niedzieli w sportowym duchu, stąd biegi dla dzieci, marsz nordic walking, dmuchawce czy koncert. To wszystko ma zachęcić do uczestnictwa całe rodziny. Mąż biegnie, a żona i dzieci mu kibicują, przy okazji świetnie się bawią. A przez cały czas trwa zbiórka na cel charytatywny.

M.K.: Ale sam bieg jest równie ważny, a osiągnięte rezultaty służą zwiększeniu zainteresowania imprezą, stąd pomysły, by za pobicie rekordu trasy płacić dodatkowe pieniądze.

- Dziękuję za rozmowę

Rozmawiała: Beata Leśniewska.



ZAPRASZAMY NA IV BIEG WYRSKI!

11 CZERWCA 2017 R. GODZ. 10.00

Dystans biegu i marszu Nordic Walking - 10 km

Gmina pozarządowcom

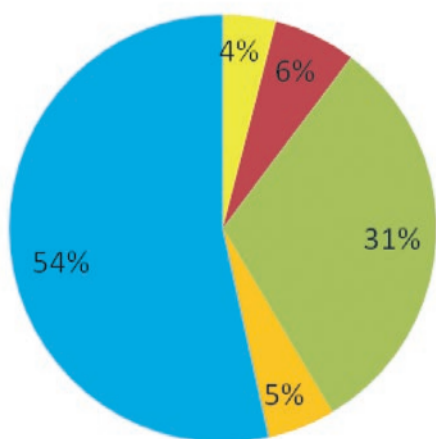
Gmina Wyrzy w ramach otwartych konkursów i „małych grantów” przyznała organizacjom pozarządowym 18 dotacji na łączną kwotę 224 450 zł, a wydatkowano trochę mniej, bo 220 516,38 złotych.

STOWARZYSZENIA I ORGANIZACJE, KTÓRYM ZOSTAŁY PRYZNANE DOTACJE:

- Stowarzyszenie Sztuk i Sportów Walki „Wojownik” - 10 000 zł
- Stowarzyszenie Klub Sportowy „Fortuna” Wyrzy - 50 000 zł
- Stowarzyszenie Sportowe „Raki Gostyni” - 7 500 zł
- Stowarzyszenie Na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Mikołowie - 8 000 zł
- Stowarzyszenie Klub Abstynenta „POWRÓT” w Mikołowie - cztery dotacje w sumie - 4 950 zł
- Mikołowskie Stowarzyszenie Pomocy Psychospołecznej i profilaktyki „Zmiana” - 1 500 zł

- Stowarzyszenie Centrum Społecznego Rozwoju z Łazisk Górnych - 5 000 zł
- Gómośląskie Stowarzyszenie Diabetyków w Mikołowie - 1 000 zł
- Polski Związek Niewidomych Okręg Śląski Koło w Mikołowie - 1 000 zł
- Fundacja „Arka Noego” - 4 000 zł
- Stowarzyszenie Podróżników „TRAMP” - 4 000 zł
- Stowarzyszenie Amazonek Powiatu Mikołowskiego - 1 000 zł
- Spółdzielnia Socjalna Pedagogów Śląskich- niepubliczne przedszkole „Troskliwe Misie” w Gostyni - 120 000 zł
- Fundacja „Gwiazda Nadziei” z Katowic - 3 000 zł
- Fundacja „DOM ROZWOJU” z Gostyni - 1 000 zł

PROCENTOWY PODZIAŁ DOTACJI W 2016R. :



- Oświata i wychowanie
- Ochrona zdrowia
- Kultura fizyczna
- Pomoc społeczna
- Opieka nad dziećmi



LGD Ziemia Pszczyńska

Czas na wnioski!

Trwa nabór wniosków w ramach PROW 2014-2017 ze środków Stowarzyszenia Lokalnej Grupy Działania „Ziemia Pszczyńska”. Do 17 maja można składać wnioski do następujących konkursów:

- Nabór nr 1/2017 - Przedsięwzięcie nr 4 **Infrastruktura Aktywnego Wypoczynku - Turystyka, Rekreacja**
- Nabór nr 2/2017 -Przedsięwzięcie nr 9 **Kuźnia Kapitału Ludzkiego i Społecznego**
- Nabór nr 3/2017 - Przedsięwzięcie nr 10 **Lokalny Eko-Balans, Nowa Energia, Dobry Klimat**
- Nabór nr 4/2017 - Przedsięwzięcie nr 11 **Dziedzictwo Lokalne Ziemi Pszczyńskiej Zasoby Materialne, Infrastruktura**
- Nabór nr 5/2017 - Przedsięwzięcie nr 12 **- Dziedzictwo Lokalne Ziemi Pszczyńskiej - Niematerialnej.**

Więcej informacji na stronie:

www.lgdziemiapszczyńska.pl



Maluję, bo to jest najważniejsze



STEFAN PONIEWIERA urodził się w 1927 roku w Wieluniu. Kiedy miał roczek, jego rodzina wyemigrowała do Belgii. Tam skończył studia w L'École Des Beaux Arts w Molenbeek Saint Jean. Po II wojnie światowej przyjechał na Śląsk ze swoim bratem Ludwikiem i... już został. Członek Związków Polskich Artystów Plastyków, uczestnik wielu wystaw zbiorowych, indywidualnych i plenerów. Jak sam mówi, jego obrazy są rozsiane po całym kraju. W jego biografii artystycznej są liczne nagrody, wyróżnienia i medale uznania. Stefan Poniewiera przez lata mieszkał w Katowicach, ale teraz można go spotkać w Gostyni - w jego domu, na skraju lasu, gdzie ma swoją pracownię - najważniejsze miejsce na ziemi. Krytycy opisujący jego twórczość zawsze mówią o wyjątkowo ekspresyjnym, surrealistycznym - z elementami realistycznymi - przedstawianiu przyrody, ludzi czy zwierząt. W kwietniu Stefan Poniewiera obchodził 90. urodziny. Czas obszedł się z artystą wyjątkowo łaskawie - nadal maluje, jeździ samochodem i nikt nie daje mu tyle lat, ile ma.

- Jak na przestrzeni lat zmieniała się Pana twórczość?

- Jak każdego artysty. Eksperymentowałem, od tradycyjnego malarstwa przeszedłem to abstrakcji, ale z zachowaniem elementów realnych. O malarstwie nie powinno się mówić. Obrazy trzeba oglądać, bo każdy widz dostrzeże w nich inny element. Przez lata nie tylko malowałem obrazy, ale także robiłem scenografie na targi, wystawy, bo przecież trzeba było utrzymać rodzinę. Ale oleje zawsze mi towarzyszyły.

- Kiedy ogląda Pan swoje obrazy po kilku miesiącach, jest pokusa, aby coś w nich zmienić?

- Nie. Powiem szczerze, że przestaję się interesować obra-

zem, jeśli uznam, że skończyłem. W moim domu jest kilka obrazów, do których mam pewny sentyment, ale obrazy powinny cieszyć oko wielu ludzi, a nie tylko twórcy.

- We wszystkich wywiadach i publikacjach poświęconych Pana twórczości zawsze powtarza Pan zdanie: „Malarstwo to nie sposób na życie, lecz samo życie!...” Jak wygląda dzień Stefana Poniewiera, malarza z ponad 80-letnim stażem...

- Chyba tak, jak większości ludzi. Wstaję o siódmej rano - muszę wziąć tabletki, bo bez nich już się nie da. Później jest moment w pracowni. Rzut okiem na malowane płótno, kilka ruchów pędzlem, by poprawić ja-

REKLAMA



NA WIOSNĘ ...i na cały rok!






INTERNET TELEWIZJA TELEFON MONITORING

Zamów już dzisiaj!

☎ (32) 779 7777
www.multimetro.pl
 /multimetropl

kiś detal i schodzę na śniadanie. Następnie idę na spacer po ogrodzie, czasem do pobliskiego lasu, patrzę, obserwuję przyrodę i wracam do mojej pracowni, by dalej malować. Oczywiście, spotykam się ze znajomymi, robię zakupy, normalnie żyję... i maluję, bo to jest najważniejsze.

- Czy nadal Pan sprzedaje swoje prace?

- Nie, bo nie muszę już tego robić. Teraz maluję, bo taką mam potrzebę, ale tylko dla siebie. Nie sprzedaję już obrazów, raczej rozdaję przyjaciółom i znajomym. Podarowałem kilka gminie Wyry, domowi kultury w Gostyni, a teraz wybieram obrazy dla Muzeum Historii Katowic, trochę porządkuję katalogi z wystaw, dokumenty, zastanawiam się, co przekazać do muzeum. Dawniej zajmowała się tym moja żona, ale umarła i ten obowiązek spadł na mnie.

- Przyjechał Pan do Polski, zaraz po wojnie, by zobaczyć kraj swoich przodków. Los rzucił Pana do Katowic. Jaki

pierwszy obraz tu powstał?

- O to była historia! Ustawiłem sztalugi pośrodku Rynku w Katowicach i malowałem ówczesny widok. Był rok 1949 i widok siedzącego na Rynku malarza był dość niezwykły. Do dziś mam ten obraz i przekażę go do katowickiego muzeum.

- W wielu materiałach na temat Pana twórczości pojawia się pański brat Ludwik Poniewiera, z którym nawet w 2009 roku mieliście wspólną wystawę w Cercle Royal des Beaux Arts...

- O tak, mój brat był wyjątkowym artystą. To z nim wróciłem do Polski, ale on wyjechał na zachód tuż przed stanem wojennym i już został. Jego akty były fascynujące. Planowaliśmy, by tę wystawę, która była w Belgii pokazać także w Polsce, ale niestety, mój brat zmarł. Nie zdążyliśmy. Teraz namawiam jego żonę, by przekazała kilka obrazów do Muzeum Historii Katowic, bo przecież tyle czasu tu mieszkał i tworzył...

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Beata Leśniewska

REKLAMA



Wspaniałe przyjęcie urodzinowe dla Twojego dziecka!!!
w Prywatnym Przedszkolu Językowym Oxfordzik
3 godziny fantastycznej zabawy w kolorowym wnętrzu!
Przyjęcia organizujemy w soboty lub niedziele.

ZAPEWNIAMY:

- * fantastyczną zabawę
- * niezapomniane wspomnienia
- * zdjęcia pamiątkowe
- * zaproszenia dla gości
- * dekoracje wnętrza
- * animatora
- * poczęstunek
- * napoje niegazowane

Minimalna ilość uczestników: 10 dzieci, koszt 40 zł/os
Zapisy: 798 961 539, Gostyń, ul. W. Drzymały 8E

PRYWATNE PRZEDSZKOLE JĘZYKOWE OXFORDZIK



JEDYNE PRZEDSZKOLE W OKOLICY OFERUJĄCE JĘZYK ANGIELSKI PRZEZ CAŁY DZIEŃ W CENIE CZESNEGO
OSTATNIE WOLNE MIEJSCA - ZAPISY TRWAJĄ
(dziecko może zacząć uczęszczać do przedszkola w dowolnym miesiącu)
ZAPRASZAMY DZIECI W WIEKU OD 2,5 DO 6 LAT

CZESNE MIESIĘCZNE 300 ZŁ

PONADTO OFERUJEMY:

- KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO DLA DZIECI SPOZA PRZEDSZKOLA W WIEKU OD 2,5 DO 8 LAT (pn.-16:20, śr.-16:00), zapisy na drugi semestr trwają, koszt 145 zł/miesięcznie
- PRZYJĘCIA URODZINOWE NIE TYLKO DLA PRZEDSZKOLAKÓW
- SOBOTNIE WARSZTATY KULINARNE 10:00-12:00 koszt 35 zł/osoba

GOSTYŃ, DRZYMAŁY 8 E, tel. 798 961 539, www.przedszkoleoxfordzik.pl

Tuż przy granicy z Mikołowem, w rudzkiej dzielnicy Halemba, prywatna firma chce wybudować zakład przetworzenia odpadów. Władze miasta na razie nie mówią „nie”, ale protestują mieszkańcy Rudy Śląskiej. Chodzi nie tylko o strach przed skażeniem gleby czy powietrza. Transport toksycznych odpadów...

Ruda niech

Investor chce wybudować zakład przetworzenia odpadów na jednej z działek po byłej Elektrowni Halemba. Wystarczy rzut oka na mapę, aby zorientować się, że składowisko - jeżeli powstanie - będzie problemem bardziej mikołowskim, niż rudzkim. Ruda Śląska jest rozległa. Zakład powstałby na głębokich peryferiach miasta. Nie można tego powiedzieć o Mikołowie, który w porównaniu z Rudą Śląską, jest zwarty i mały. Toksyczne składowisko dzieliłoby kilkaset metrów od kościoła w Śmiłowicach. W pobliżu znajduje się także „sławne” ujęcie wody Rusinów, zaopatrujące w wodę cztery mikołowskie sołectwa. W ostatni weekend lutego, z powodu wykrycia bakterii coli o tej studni głębinowej mówiła cała Polska.

W Halembie, a konkretnie w jej części nazywanej Starą Kuźnicą, ma

powstać zakład przetwarzania i odzysku odpadów, służących do produkcji granulatu cementowego, betonu oraz mieszanki cementowo-żużlowo-kruszcowo-popiołowej. Jednym słowem chodzi o materiał wykorzystywany do budowy dróg.

Mieszkańcy Halembi boją się bomby ekologicznej.

Do przetworni może trafić ponad 300 różnych niebezpiecznych substancji, a wśród nich rakotwórcze pierwiastki, jak rtęć, kadm, azbest. Niepokój budzi już sam raport oddziaływania tej inwestycji na środowisko.

- Inwestor będzie docelowo zmierzał do wyprodukowania gotowych elementów budowlanych typu bloczki,

kształtki i inne elementy prefabrykowane - można przeczytać w raporcie.

- Firma będzie produkować elementy budowlane czy tylko zmierzać do ich produkcji? Bo to może oznaczać, że głównym celem tego przedsięwzięcia jest składowanie, a nie przerabianie odpadów - zastanawiają się internauci na facebookowym profilu Stara Kuźnica-Kłodnica-Halemba.

Wątpliwości jest więcej. Planowana inwestycja rozciąga się na ponad 20 hektarach, ale sama działalność produkcyjna zajmie zaledwie 2,5 ha. Jeżeli pozostała część zostanie przeznaczona na składowisko to jakie są gwarancje, że toksyczne odpady nie przenikną do środowiska? Tym bardziej, że wielu ekspertów podkreśla, że proponowana technologia produkcji bloczków jest mało realna, ponieważ nie da się w taki sposób ustabi-



REKLAMA

NR 1 W ODCHUDZANIU
W POLSCE



mgr Lucyna Kasprowska
dietetyk Naturhouse

"O naszej skuteczności świadczą sukcesy naszych klientów oraz **ponad 350 placówek Naturhouse w kraju.**

Przyjdź do Centrum Dietetycznego Naturhouse w swojej okolicy i **skorzystaj z pomocy Specjalisty ds. żywienia.**

Z tygodnia na tydzień zaobserwujesz jak Twoja waga spada, a **ubrania stają się luźniejsze.**"

GRATIS



Produkt wysokobłonnikowy **na pierwszej wizycie***

*tylko dla osób rozpoczynających standardowe kuracje. Oferta nie dotyczy planów 2 i 3-tygodniowych. Oferta ważna do 30 kwietnia 2017 r. lub do wyczerpania zapasów.



+ 350
PLACÓWEK W POLSCE

Centrum Dietetyczne
NATUR HOUSE
Eksperti w reedukacji żywieniowej

Mikołów, ul. Krakowska 25

669 91 61 93

Godziny otwarcia: Poniedziałek: 8:00 - 16:30;
Środa: 9:00 - 17:00;
Wtorek, Czwartek: 11:00 - 19:00; Piątek: 8:00 - 15:30

Centrum Dietetyczne
NATUR HOUSE
Eksperti w reedukacji żywieniowej

Łaziska Górne, os. Centrum 6

696 087 207

Godziny otwarcia: Poniedziałek: 8:00-16:00;
Piątek: 8:00-16:00;
Wtorek, Środa, Czwartek: 11:00-19:00

www.naturhouse.com.pl Infolinia: 801 11 12 13

NATUR HOUSE
Eksperti w reedukacji żywieniowej



**„JUŻ PO
1 TYGODNIU
MOJA WAGA
SPADŁA”**



dążymy do Twojej **idealnej wagi**



skorzystaj z
15 minutowej
analizy składu ciała

Firma chce zbudować składowisko toksycznych odpadów. Śląskiej, a powoli dołączają do nich także mikołowianie. Toksycznych surowców miałyby prowadzić przez ulice Mikołowa.

nie truje!



zować (związać) niektórych substancji.

Mieszkańcy boją się nie tylko bomby ekologicznej, ale także zniszczonych dróg, rozjechanych kołami ciężarówek z surowcem. Porównując do innych tego typu zakładów przetwórczych, można mówić nawet o 204 kursach dziennie, czyli 19 na godzinę. I w ten sposób doszliśmy do wątku mikołowskiego.

Krzysztof Mejer, wiceprezydent Rudy Śląskiej, znalazł balsam na skołataną nerwy mieszkańców Halemby. 19 kwietnia w wywiadzie dla Radia Katowice miał powiedzieć, że droga do składowiska mogłaby prowadzić od strony Mikołowa.

Chcąc wyjaśnić tę sprawę, na spotkaniu władz Rudy Śląskiej z mieszkańcami Halemby wybrali się także mikołowianie: Artur Wnuk, przewodniczący Stowarzyszenia Reta oraz radny Krzysztof Żur. Po sposobie, w jaki zostali potraktowani, nie dziwi już, że Grażyną Dziedzic, tamtejszą prezydent, mieszkańcy dwa razy chcieli odwołać w referendum. Na pytanie Artura Wnuka o radiową wypowiedź, Krzysztof Mejer zasłonił się niepamięcią. Znacznie gorzej został potraktowany Krzysztof Żur. Kiedy zabrał głos, natychmiast wtrąciła się Grażyna Dziedzic.

- To jest spotkanie mieszkańców Halemby. Proponuję Panu, żeby Pan takie spotkanie zorganizował z burmistrzem w swoim mieście. Proszę oddać ten mikrofon - awanturowała się prezydent Rudy Śląskiej.

Wiceprezydent Mejer przyznał natomiast, że o inwestycji wie Stanisław Piechula, burmistrz Mikołowa. Sprawdziliśmy u źródła.

- Podczas spotkania w Urzędzie Wojewódzkim, wiceprezydent Rudy Śląskiej zapytał mnie, czy dołożymy się do drogi, ale odparłem, że nie mamy na to pieniędzy - potwierdza burmistrz Piechula.

Tymczasem okazuje się, że korespondencję w sprawie drogi prowadzono już na początku ubiegłego roku.

W styczniu 2016 firma zwróciła się do mikołowskiego magistratu z prośbą o wyrażenie zgody na przejazd do planowanego składowiska odpadów w Starej Kuźni od strony DK44 przez działkę gminną 45 w Śmiłowicach. W dwa miesiące później Urząd Miasta odpowiedział, że „...przejazd jest obecnie niemożliwy, gdyż działka ta w stanie istniejącym jest nieurządzona”. Nie są to krzepiące słowa, bo nie ma w nich jednoznacznego odrzucenia takiego pomysłu.

Budowę składowiska może powstrzymać rudzki magistrat.

- Żadne pozwolenia dotyczące budowy zakładu w tym miejscu nie zostały jeszcze wydane. Obecnie trwają konsultacje społeczne w tej sprawie. Od ich wyniku w dużej mierze zależy, czy ta inwestycja ma szansę w ogóle powstać - podkreślał pod-

czas spotkań wiceprezydent Rudy Krzysztof Mejer.

Z drugiej strony trudno nie wyczuć cichej akceptacji dla tego pomysłu ze strony władz miasta. Żaden ważny urzędnik nie powiedział, że boi się o środowisko, stan dróg albo reakcje sąsiedniego miasta. Wątpliwości nie kryje natomiast rudzianin Henryk Mercik, wicemarszałek Województwa Śląskiego. W telewizyjnym wywiadzie podkreślił, że nie widzi powodu, dla którego taka inwestycja miałaby powstać w Rudzie Śląskiej. To ważny sojusznik, bo Urząd Marszałkowski ma na tyle władzy, aby przyblokować kontrowersyjną inwestycję.

Sprawa jest rozwojowa. Ważne, że w protesty mieszkańców Rudy Śląskiej włączają się także mikołowianie. I nie warto przejmować się arogancką postawą władz tego miasta. Są nerwowi, bo dali mieszkańcom kolejny pretekst, aby ich nie wybrać w przyszłorocznych wyborach.

Jerzy Filar



ARTUR WNUK, przewodniczący Stowarzyszenia Reta:

Brałem udział w spotkaniu na Halembie, ale okazało się, że goście z Mikołowa zadający trudne pytania są tam Niemile widziani. Przetwórnia odpadów miałaby powstać w pobliżu Mikołowa, a odpady do niej planuje się wozić przez Śmiłowice. To ma być gigantyczne wysypisko, przetwórnia i sortownia, w zakładzie miałyby być przetwarzane, m.in. rtęć, ołów, chrom, kadm - cała tablica Mendelejewa. Takie inwestycje powinny być realizowane poza aglomeracją, a nie w jej centrum, pod nosem mieszkańców. Apeluję do władz Mikołowa o zainteresowanie się tą sprawą.

REKLAMA

ZAPRASZAMY NA PIEROGI, KIEŁBASĘ I LODY

Kto lubi dobre, zdrowe jedzenie, ten nie przejdzie obojętnie obok sklepu przy ul. Pszczyńskiej w Mikołowie - naprzeciwko stacji paliw (Shell). W starej kamienicy zagościły naturalne, ekologiczne i swojskie produkty. Jak w spiżarni u babci. Oferowane tu produkty są wytwarzane w małych, rodzinnych firmach zgodnie z tradycyjnymi, sprawdzonymi przez pokolenia recepturami.



KIEŁBASY NA GRILLA

Wykonywane ręcznie według tradycyjnych receptur. Wędzone w olchowym dymie, dojrzewające przez trzy tygodnie w 97% procentach z mięsa wieprzowego przyprawiane ziołami i solą peklowaną.

PIEROGI Z ALCHEMII SMAKU Z CIESZYNA

Oferujemy 40 smaków (tradycyjne, owocowe, ruskie, z grzybami, kapustą itp.) pierogów robionych ręcznie, według starych receptur z alchemicznym poczuciem smaku. Nie zawierają ulepszaczy, konserwantów i wzmacniaczy smaku.

LODOWE SMAKI

Robione tradycyjnymi, rzemieślniczymi metodami z wytwórni „Italiana” z Katowic. Wytwarzane na tłuszczu kokosowym bez glutenu. Oferujemy lody z owocami, z bezami, czekoladowe, a także na zamówienie torty mrożone bezowe i biszkoptowe.



PRZYJDŹ, POSTAW NA ZDROWE JEDZENIE!



Młodzi zdolni z n

Nasz powiat może się pochwalić wieloma młodymi i utalentowanymi osobami, którzy młodych - zdolnych z naszego miasta, interesujących się różnymi dziedzinami sztuki

NATALIA KRZĄKAŁA

Przygoda z bębnami

Natalia Krząkała jest osiemnastoletnią perkusistką z Mikołowa, która cieszy się coraz większą sławą. Jest rozpoznawalna nie tylko w naszym mieście, w którym często gra koncerty, ale w całej Polsce, przez występ w znanym programie „Mam talent” oraz reportaż przygotowany przez dziennikarzy Dzień Dobry TVN. Ponadto Natalia jest laureatką wielu konkursów, m.in. ogólnoswiatowego „HIT LIKE A GIRL 2016”, w którym zdobyła 1 miejsce. Pomimo tylu osiągnięć i narastającej popularności przyznaje, że nie czuje się jak gwiazda, jednak bardzo jej miło, kiedy jest zaczepiana na ulicy. Zawsze usłyszy masę motywujących słów, które „dają kopa do dalszego działania”. Cała przygoda z perkusją rozpoczęła się 7 lat temu, gdy Natalia zobaczyła filmik na Youtube, w którym chłopak grał na jej ukochanym instrumencie. „Ogł-

dałam to dzień w dzień z wielkim zainteresowaniem, aż w końcu wzięłam pudełko, kredki no i telefon, żeby nagrać na telefonie, jak sobie stukam”. Nagranie pokazała rodzicom, którzy zaproponowali jej lekcje u ich znajomego i tak rozpoczęła swoją naukę. Na koncertach występuje wraz z zespołem Lucky Losers, do którego należy. Zapytałyśmy, jak to się stało, że została jego członkinią. „W budynku, gdzie mam perkusję i własną salkę do ćwiczeń, jest też kilka innych, m.in. ta piętro niżej, gdzie grali chłopcy. Pewnego dnia ja byłam na ćwiczeniach, a oni mieli próbę. Przyszli do mnie do salki, zapukali i zapytali, czy nie chciałabym spróbować coś z nimi zagrać, zgodziłam się i tak już zostało”. Swoją przyszłość Natalia wiąże oczywiście z muzyką. Chciałaby dawać lekcje gry na perkusji, koncertować, ale także podróżować.



WIKTORIA ŁUKASZEWICZ

Szkicuję ludzi, którzy mnie otaczają

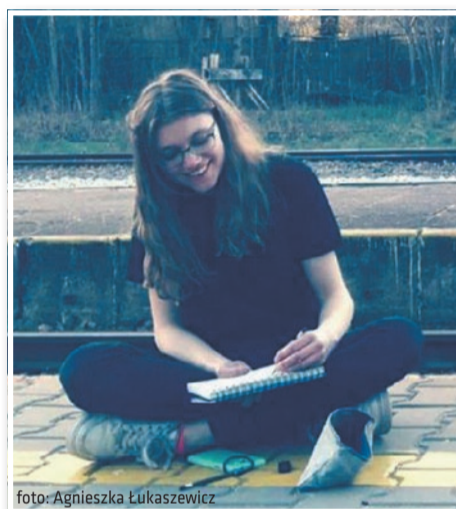


foto: Agnieszka Łukaszewicz

Wiktoria Łukaszewicz zaczęła się interesować sztuką, kiedy jako mała dziewczynka rysowała dla swoich rodziców i dziadków rysunki, które oni wieszali na honorowym miejscu w domu - na lodówce. Początkowo Wiktoria nie myślała poważnie o malarstwie, dopiero po namowach znajomych zaczęła wiązać swoją przyszłość ze sztuką, uczęszczając na dodatkowe zajęcia z rysunku i doskonaląc swoje umiejętności. Udało się jej wygrać konkurs „Młode talenty” w kategorii plastycznej oraz zająć czwarte miejsce za rzeźbę w archidiecezjalnym konkursie. Jej ulubioną metodą malowania są akryle - jest to technika dająca bardzo wiele możliwości, bo w przeciwieństwie do innych, można nią robić praktycznie wszystko. Akryle to farby, które bardzo szybko schną. Można nimi malować na papierze, płótnie lub płycie, nakładając cienką warstwę lub grubą. Ta technika daje bardzo dużą dowolność i jest niezwykle przyjemna. Wiktoria znajduje inspiracje dosłownie wszędzie, często szkicuje ludzi, którzy ją otaczają, poznanych na ulicy. W przyszłości chce zostać jubilerem lub scenografem w teatrze.

MICHAŁ LUPA

Całymi dniami pracowałem nad kostiumem

Kolejną utalentowaną osobą z naszego powiatu jest Michał Lupa, obdarzony niezwykłym talentem aktorskim. Michał współpracuje z Teatrem Śląskim w Katowicach, ostatnio można go było zobaczyć w spektaklu „Wujek 81. czarna ballada”, w reżyserii Roberta Talarczyka, gdzie zagrał u boku doświadczonych i znanych aktorów tego teatru. Michał wspomina swój pierwszy występ: „Swoją pasję odkryłem w szkole podstawowej. Nauczyciele zachęcali mnie do wzięcia udziału w jasełkach. Grałem wte-

dy śmierć. Całymi dniami pracowałem nad kostiumem i nad swoją rolą, aby wyjść jak najlepiej. Później wzięłem udział w moim pierwszym konkursie recytatorskim i wygrałem go. Tak się to wszystko zaczęło”.

Jednym z dziecięcych marzeń Michała było właśnie zostanie aktorem. Planuje także wiązać z tym przyszłość i kształcić się w tym kierunku: „Przed każdym spektaklem jest okres przygotowawczy, co oznacza dużą liczbę prób. Próby i zapamiętanie wszystkich kwestii są najważniejszym elementem”.



foto: Albert Muras

Po roli w spektaklu „Wujek 81. czarna ballada” Michał zebrał pochlebne recenzje. Niedługo do kin trafi film z jego udziałem - „Atak paniki”.

ANNA SKÓRA

Genialna pamięć

14 marca 2017r. Anna Skóra, uczennica klasy 2d Liceum Ogólnokształcącego im. Karola Miarki w Mikołowie, wzięła udział w polsatowskim programie ukazującym siłę i zdolności ludzkiego umysłu „The Brain. Genialny umysł”. Uczestnicy każdego odcinka prezentują swoje talenty - niesamowitą pamięć, rozwinięte zmysły oraz zdolności matematyczne. Uczennica naszej szkoły miała zapamiętać labirynt, a następnie tak pokierować osobą prowadzącą, aby trafił do wyjścia. Dodatkowo musiała to zrobić z zasłoniętymi oczami, co podniosło poziom trudności. Ania poradziła sobie świetnie i wykonała to zadanie bezbłędnie.



foto: Paulina Robakowska

Zapytałyśmy Anię o jej wrażenia po programie.

- Jakie to uczucie wystąpić w programie telewizyjnym?

- Przede wszystkim to ogromne wyróżnienie. Cieszę się, że mogłam wziąć udział w takim programie i zaprezentować swoje umiejętności.

- Czy stresowałaś się przed występem?

- Oczywiście! Stres był ogromny. Każdy uczestnik miał tylko jedno podejście do zadania, więc nie mogłam się pomylić. Miałam ograniczony czas na zapamiętanie, więc obawiałam się, że po prostu nie zdążę. Każde zadanie w programie jest autentyczne. Po raz pierwszy zobaczyłam ten labirynt podczas nagrań, więc nie byłam w stanie się wcześniej przygotować.

- Skąd wzięła się pasja do zapamiętywania?

- Gdy miałam 8 lat, rodzice zapisali mnie do Szkoły Treningu Pamięci Szatkowscy. Bardzo polubiłam zajęcia i zauważyłam, że trening umysłu pomaga mi w szkole. Na co dzień korzystam z technik zapamiętywania. Dużo łatwiej przyswajam wiedzę i nie potrzebuję dużo czasu na naukę.

- Jak długo trenujesz zapamiętywanie?

- Doskonale swoje umiejętności na co dzień w szkole, więc można powiedzieć, że cały czas trenuję.

- Jak wspominasz udział w programie?

- Udział w programie traktuję jako wielką przygodę. Kosztował mnie wiele wysiłku, stresu i poświęcenia, ale jestem zadowolona, że mogłam wystąpić w takim show.

- Czy występ w telewizji wpłynął na twoje życie?

- Myślę, że dzięki programowi bardziej uwierzyłam w siebie i jestem bardziej otwarta.

- Jak się czujesz z faktem, że jesteś jedną z niewielu osób z takimi zdolnościami?

- Jak już wcześniej wspominałam, udział w programie to ogromne wyróżnienie, ponieważ mogło w nim wziąć udział tylko 40 osób z całej Polski. Nie jestem osobą, która lubi się chwalić, jednak cieszę się, że miałam szansę pokazać efekt wieloletniego treningu pamięci tak dużej publiczności.

Jesteśmy młodymi dziennikarzami z I Liceum Ogólnokształcącego im. Karola Miarki, stawiającymi pierwsze kroki w świecie mediów. Redagujemy szkolny fanpage, bierzemy udział w warsztatach dziennikarskich, przeprowadzamy wywiady i piszemy felietony. Mamy nadzieję, że spodoba się Państwu nasz kolejny tekst i będziemy mogli spotkać się razem w następnym numerze. **JUSTYNA TKOCZ, PATRYCJA PRZYBYTEK, WIKTORIA TABOR, MARCELINA KOLARCZYK, SANDRA STASIŃSKA, PAULINA RADOMSKA, ANGELIKA SZYMURA, ZOFIA TKOCZ.** Materiał zdjęciowy przygotowują uczestniczki warsztatów „Fotografia w social mediach”: **ALEKSANDRA MARCINKOWSKA** i **PAULINA ROBAKOWSKA.** W tym numerze znajdują się również zdjęcia z prywatnych kolekcji poszczególnych bohaterów występujących w artykule.

naszego powiatu

z zaangażowaniem realizują swoje pasje. Postanowiliśmy przybliżyć sylwetki kilku z nich, którzy z powodzeniem stawiają pierwsze kroki nie tylko na scenach Mikołowa.

URSZULA WŁODARZ



Cały ten jazz

Urszula Włodarz to młoda wokalistka, której pasja do śpiewu rozwijała się już od najmłodszych lat: „W przedszkolu wychowawczyni wysyłała mnie na różne konkursy, bardzo to lubiłam” - zdradziła nam Urszula. „Zaczęłam uczęszczać także do szkoły muzycznej, aby pracować nad swoim wokalem i się rozwijać. Konkretnie jest to dział wokalistyki jazzowej.” Solistka powiedziała nam także, że jest w trak-

cie tworzenia swojej solowej płyty, na której znajdują się jej autorskie utwory, ale również i najrozmaitsze covery. Urszula planuje wyjazd do szkoły muzycznej w Londynie, gdzie kształtowały się takie gwiazdy, jak Amy Winehouse czy Leona Lewis. Swoją przyszłość wiąże z kierunkiem o nazwie Songwriting. Urszula najlepiej czuje się w angielskich tekstach, ale nie sprawia jej problemu śpiewanie w innych językach.

DANIEL MACIOŁ

Europejski mistrz

Daniel Macioł to uczeń klasy drugiej I LO, który jako junior osiągnął wszystko w grze w bilard: zdobył mistrzostwo Polski, Europy i świata w 2015 roku. Daniel jest pasjonatem gry w bilard i wiąże z tym sportem swoją przyszłość. Tak opowiedział nam o swoich początkach związanych z bilardem: „Mój tata grał już wcześniej i to on zapoczątkował moją pa-

sję. Często jeździliśmy do znajomych, którzy mieli stół bilardowy i grywaliśmy wspólnie. Od tamtego czasu interesuję się bilardem”. Nasz kolega gra od szóstego roku życia, systematycznie ćwiczy, ale potrafi pogodzić naukę z treningami. Daniel trenuje z tatą kilka razy w tygodniu. O sukcesach naszego mistrza można było usłyszeć w porannym programie Dzień Dobry TVN.



W naszym powiecie rozwija się wielu młodych, utalentowanych ludzi, którzy podążają za marzeniami i realizują swoje pasje. Mamy nadzieję, że przedstawione przez nas osoby będą dalej się rozwijać i jeszcze nie raz o nich usłyszymy.

I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. KAROLA MIARKI W MIKOŁOWIE

OFERTA EDUKACYJNA

- Wysoki poziom kształcenia
- Bezpieczna szkoła
- Bogata oferta językowa
- Atrakcyjna wymiana językowa
- Obozy narciarskie w Tatrach
- Szeroka oferta zajęć pozaszkolnych
- Zajęcia do 15:05
- Współpraca z wyższymi uczelniami

KLASY:

- Matematyczno-informatyczna
- Politechniczna
- Ekonomiczna z elementami politologii
- Biologiczno-chemiczna
- Prawnicza z elementami dziennikarstwa
- Lingwistyczna

REKLAMA



SOMIR-BIKE
CENTRUM ROWEROWE

autoryzowany przedstawiciel:

GIANT | **KROSS**

ROWERY | AKCESORIA | SERWIS | ROWERY ELEKTRYCZNE 



Mikołów ul. Rajcy 6 (naprzeciw DH Zgoda)

tel. 666-230-444 (sklep) | tel. 666-312-444 (serwis) | www.somir-bike.pl

Zapraszamy: pn-pt 9.00-17.00 | sobota 9.00-13.00



Wielki trening

Pod koniec kwietnia, w hali widowiskowo-sportowej łażskiego MOSiR-u odbył się XXIII Śląski Dzień Treningowy Programu Aktywności Motorycznej Olimpiad Specjalnych. Bohaterami tego ważnego wydarzenia byli zawodnicy z 10 Klubów Olimpiad Specjalnych: CHABRY z Wodzisławia Śląskiego, KOMETY z Zabrze, HALEM-BIANKA z Rudy Śląskiej, PROMYK z Rybnika, NIEZŁOMI z Żor, SALVIANIE z Sosnowca, KONICZYŃKA z Żor, HURAGAN z Raciborza, WIGOR z Jastrzębia Zdroju oraz gospodarze - POGROMCY z Wyr. Podczas

ceremonii otwarcia nastąpiła najbardziej oczekiwana i podniosła chwila, hymn i przysięga Olimpiad Specjalnych. Ten moment podkreśla wartość zmagania się z własnymi słabościami w przeciwieństwie do zwyczajania za wszelką cenę... Ta podniosła chwila dodała zawodnikom pewności siebie i wniosła sportowego ducha! Po uroczystym otwarciu zawodów zawodnicy z pełnym zaangażowaniem podchodzili do kolejnych konkurencji. Na zawodach MATP nie ma przegranych! Więc sukces każdego zawodnika zwieńczony został otrzymaniem medalu i nagrody.

Golf dla wszystkich



Na terenie Golf Park Mikołów odbył się X Śląski Regionalny Turniej Golfa Olimpiad Specjalnych. Zawody były próbą generalną przed ogólnopolskimi igrzyskami, które odbędą się w przyszłym roku również na polu w Mikołowie.

Golf powrócił na igrzyska olimpijskie w Rio de Janeiro w 2016 roku po stu dwunastu latach (ostatnio rozgrywany był w 1904 roku). Nie mogło go zabraknąć również wśród dyscyplin, w których konkurują zawodnicy niepełnosprawni.

Golf jest idealnym sportem do uprawiania przez osoby o mniejszych możliwościach fizycznych. Każdy zawodnik, niezależnie od stopnia swojej niepełnosprawności, ma możliwość trenowania golfa i zdobycia podstawowych umiejęt-

ności, które dają im wiele radości i zadowolenia.

Rozgrywki przeprowadzone były w specjalnej formule: uderzenie na dużą odległość, uderzenie na krótszą odległość przez przeszkodę, uderzenie spoza miejsca, gdzie jest dołek, ale w dalszej odległości, aby piłka się toczyła i wpadła do dołka, oraz uderzenie - kiedy zawodnik stoi bardzo blisko dołka. Uczestnicy mają w każdej konkurencji możliwość pięciu prób.

Zawodnicy niepełnosprawni intelektualnie traktują ten sport nie jako chęć rywalizacji, ale funkcjonowania w innej sferze życia niż codzienność, pełną różnych przeszkód i przeciwności. Dla tych osób przynależenie do grupy, wspólna gra w golfa, odbijanie piłeczek jest niezwykle istotne w rehabilitacji, bo pomaga pokonywać bariery.

Szyk, wdzięk i koncentracja

Coraz większym zainteresowaniem cieszy się działalność sekcji gimnastyki artystycznej UKS RG MIKOŁÓW. Grupa powstała dzięki determinacji i uporowi Iwony Kminikowskiej. Dziewczyny trenują w sali gimnastycznej przy Gimnazjum nr 2 w Mikołowie. Wciąż można się zapisać na zajęcia. Więcej informacji pod numerem tel. 519 197 286.

IWONA KMINIKOWSKA:

Gimnastyka artystyczna to połączenie tańca nowoczesnego, baletu, akrobatyki. To jedna z dyscyplin olimpijskich. Gimnastyka artystyczna poprawia koncentrację i ogólną sprawność manualno-ruchową. Dzieci uprawiające ten sport są zdyscyplinowane i osiągają wspaniałe wyniki w nauce, a poprzez występy i rywalizację sportową nabierają pewności siebie.



Półkolonie z gimnastyką i baletem

UKS RG MIKOŁÓW przygotował ciekawą ofertę wakacyjną dla dziewczynek z powiatu mikołowskiego (do rocznika 2004). Od 21 do 25 sierpnia odbędą się odpłatne półkolonie w Gimnazjum nr 2 w Mikołowie. Zajęcia

poprowadzą profesjonalne instruktorki z baletu i gimnastyki artystycznej, w tym trenerka - choreograf z Ukrainy. W programie: zajęcia z gimnastyki artystycznej i taneczno-baletowe oraz zabawy na świeżym powietrzu.

Wygraj z boreliozą

Stowarzyszenie Pomocna Dłoń Krystyn i Sympatyków oraz Laboratorium Analityczne Szpitala św. Józefa w Mikołowie i Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Ziemi Mikołowskiej zapraszają na konferen-

cję zdrowotną adresowaną do seniorów i mieszkańców zainteresowanych tematem „Wygraj z boreliozą”. Konferencja odbędzie się 29 maja o godz. 16.00 (poniedziałek) w Miejskim Domu Kultury w Mikołowie.



Działające w powiecie mikołowskim Stowarzyszenie Podróżników TROP tropi przygody mimo pogody.

Cieszyn - wspólne miasto



Wjeżdżaliśmy w deszczu, ale do Cieszyna dotarliśmy z przeblaskami słońca. Odwiedziliśmy urocze miasto Cieszyn i browar zamkowy na wzgórzu. Była to udana wycieczka. Tak nieodległe miasto, a kryje w sobie tyle ciekawych historii. Przez wieki zamieszkałe przez

różne narodowości dorobiło się swoich legend i tajemnic.

Po cieszyńskim rynku i cieszyńskiej Wenecji oprowadzał nas przewodnik, który zasypał nas ciekawostkami i anegdotami o mieście i jego mieszkańcach. Dwugodzinny spacer po miasteczku został zwieńczony obja-

dem i odpoczynkiem w browarze na wzgórzu.

Po historycznych informacjach o browarze, dostaliśmy ogromną dawkę wiedzy na temat warzenia złotego napoju. Oczywiście była również degustacja kilku rodzajów piw z cieszyńskiego browaru. Kto z Państwa jeszcze pamięta, że nasze mamy i babcie używały piwa do płukania włosów dla dodania im urody, lub że zalecało się pić ciemne piwo typu porter osobom, które miały kiepską krew.

Teraz my jako TROP w większości jesteśmy babkami i dziadkami, i chyba powrócimy do tradycji stosowania piwa dla zdrowia i urody. Niczego więcej nam nie trzeba, jak tylko zdrowia i dobrego samopoczucia, a to zapewniemy sobie na naszych spotkaniach i wyjazdach.

Zapraszamy do naszego grona i na stronę: www.sptrop.pl

Małgorzata Jeziorny

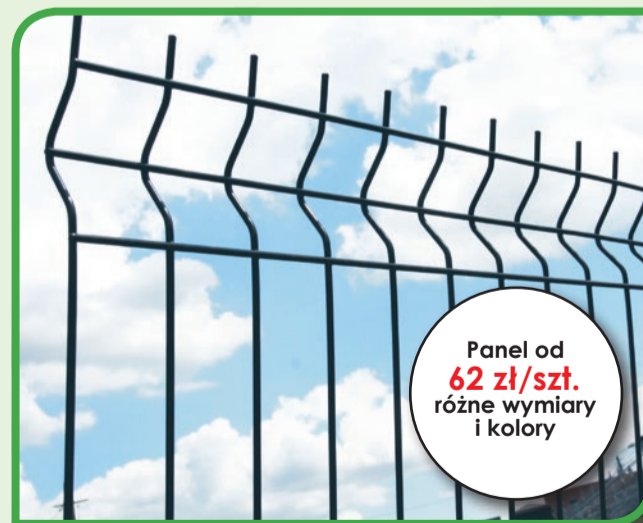
DOLINA

balustrady
ogrodzenia
meble ogrodowe

MIKOŁÓW, ul. Gliwicka 296, tel.: 535 377 927
TYCHY ul. Oświęcimska obok nr. 122, tel.: 536 203 577
CHEŁM ŚLĄSKI, ul. Chełmska 15, tel.: 796 720 011

www.ogrodzeniadolina.pl

Wszystko dla Twojego ogrodu!



Zadzwoń:

535 377 927

Niestety, wśród laureatów prestiżowego, ogólnopolskiego konkursu z powiatu mikołowskiego. Trochę szkoda, bo na naszym terenie powstało wiele nowych i budynków publicznych. Może warto zorganizować konkurs na nową

Fasady na

REKLAMA

Usługi drwalskie

Wycinanie drzew i krzewów
Wysokościowe ścinanie drzew
Pielęgnacja zieleni
Przycinanie iglaków i żywopłotów
Usuwanie wiatrotomów
Rozdrabnianie gałęzi



www.joven.pl

tel. 517 188 780 e-mail: drwal@joven.pl



BROJA

- Zabudowa ogrodzeń
 - systemowych
 - siatkowych
 - wiercenie otworów pod słupki ogrodzeniowe
- Roboty wyburzeniowe
- Przeprowadzki
- Roboty wykończeniowe
 - malowanie biur, mieszkań, elewacji
 - malowanie wielkopowierzchniowe
 - montaż drzwi i okien
 - układanie paneli



tel.: 660 366 117 e-mail: broja.roboty@gmail.com
www.broja.pl

Do wyścigu o prestiżowy tytuł stanęło blisko 200 elewacji z całej Polski. Kapituła wybrała pięciu zwycięzców i przyznała osiem wyróżnień. W Jury zasiadli uznani oraz doświadczeni architekci, osoby zawodowo związane z budownictwem, jak również przedstawiciele mediów branżowych. Nagrodą główną w konkursie jest nie tylko 10 tys. zł i prestiżowy tytuł „Fasada Roku”, lecz także automatyczna kwalifikacja do międzynarodowej odsłony zmagania - Baumit Life Challenge.



DOM JEDNORODZINNY NOWY

W pierwszej kategorii, zarezerwowanej dla domów jednorodzinnych, Jury najwyżej oceniło budynek mieszkalny w podkrakowskich Jerzmanowicach. Projekt autorstwa pracowni FlexiForma, zrealizowany w systemie gospodarczym przez prywatnego inwestora, został nagrodzony za powściągliwość, prostotę, dobór materiałów i kulturę wykończenia, co pozwoliło wykreować obiekt harmonijnie wpisany w otoczenie.



REKLAMA



Kooperacja POLKO Sp. z o. o.

43-195 Mikołów, ul. Rybnicka 75
tel. 032-226-09-75, 226-32-85, 226-32-86, fax 032-226-28-27
e-mail: polko@polko.silesia.pl www.polko.silesia.pl

Istnieje od 1988 roku










Oferujemy usługi z zakresu projektowania oraz grawerowania tabliczek znamionowych, o dowolnym kształcie oraz treści. Wymiary maksymalne tabliczek to 300 x 350 mm. Tabliczki mogą być do zastosowań wewnętrznych oraz zewnętrznych.

Metoda wykonywania tabliczek to grawerowanie mechaniczne.

Tabliczki wykonujemy z:

- laminatów grawerskich,
- aluminium anodowanego.



BUDYNEK NIEMIESZKALNY

Nie mniej wrażeń przysporzył jurorom wybór najlepszej realizacji w kategorii budynków niemieszkalnych, o czym świadczy fakt, że do rozstrzygnięcia potrzebna była dogrywka. Finalnie najwyższy stopień podium przypadł poznańskiemu Centrum Badań Technologicznych BEYOND.PL.



BUDYNEK PO REKONSTRUKCJI ADAPTACJI

W tej kategorii tytułem uhonorowano kamienicę przy ul. Chrzanowskiego w Bytomiu. Jury doceniło projekt autorstwa Post_Art Pracownia Projektowa Artur Stasz za logiczne wkomponowanie w otoczenie oraz szczególny rodzaj adaptacji, wyróżniający się na tle pozostałych obiektów. Uznanie Kapituły wzbudziło również zachowanie pierwotnych cech budynku.

su „Fasada Roku 2016” nie ma budynków
je coraz więcej domów, osiedli mieszkaniowych
jlepszy budynek w powiecie mikołowskim?

medal



BUDYNEK WIELORODZINNY NOWY

W tej kategorii rywalizowało aż 76 osiedli z całej Polski. Ale zwycięzca mógł być tylko jeden. Wygrało Osiedle Domowe przy ul. Na Polach w Krakowie, które urzekło jury niekonwencjonalną formą oraz twórczym zestawieniem materiałów.

REKLAMA

**KLIMATYZACJA
WENTYLACJA WW**
 montaż, serwis, sprzedaż

tel. 505 853 283
klimatyzacjaww@gmail.com

BUDYNEK PO RENOWACJI

Emocje towarzyszyły Jurorom do samego końca. Suma summarum, w ostatniej kategorii nagrodę główną i tytuł „Fasada Roku 2016” za efekt przywrócenia pierwotnego wyglądu obiektu i zakres przeprowadzonych prac konserwatorskich przyznano budynkowi biurowemu przy al. Wojska Polskiego w Szczecinie.



REKLAMA

SKŁAD OPAŁU ORZESZE-WOSZCZYCE
ul. Towarowa 5 (przy trasie Katowice-Wisła)



GRYS GRANITOWY
140zł/tona!

KRUSZYWA
BUDOWLANE I DROGOWE



opał kruszywa transport
tel. 666 059 642 | tel. 604 060 134
www.sprzedaz-opalu.pl | www.kolanczak.pl

TRANSPORT DO KLIENTA - CIĘŻARÓWKI OD 1 DO 25 T

Studio farb
TIKKURILA
 w nowej odsłonie!

 Zapraszamy na bezpłatne
 porady projektanta w zakresie
 doboru kolorystyki
 do Twojego wnętrza!
STUDIO KURPAS
 Wąska 9 | Łaziska Górne | tel. 32 738 92 33
 www.kurpas.com.pl | biuro@kurpas.com.pl

W Elektrowni Łaziska

Wyjazdowe posiedzenie sejmowej Komisji ds. Energii stało się okazją do przecięcia spekulacji o rzek...

Jeszcze nigdy Łaziska Górne i cały powiat nikołowski, nie gościli aż tylu posłów i to w dodatku reprezentujących tak ważną komisję sejmową. Okazją do wyjazdowego posiedzenia w Łaziskach Górnych była podwójna. Posłowie z komisji Energii i Skarbu Państwa chcieli zapoznać się z innowacyjnymi technologiami realizowanymi przez Grupę Tauron. Poza tym, trudno o lepszą okazję, aby rozwiać wątpliwości, że Elektrownia Łaziska nic nie grozi. To ważna deklaracja, ponieważ ostatnio pojawiły się plotki o planach ograniczenia produkcji, a nawet zamknięcia zakładu. Zarówno Filip Grzegorzczak, prezes Grupy Tauron, jak i posłowie Marek Suski, przewodniczący sejmowej Komisji ds. Energii i Skarbu Państwa oraz Izabela Kloc, szefowa sejmowej Komisji ds. Unii Europejskiej, zgodnie podkreślali, że polska energetyka nie zrezygnuje z elektrowni o takim potencjale i możliwościach rozwojowych. Problemy nadszły jedynie z Brukseli. Unia Europejska coraz bardziej śrubuje normy emisyjne i otwarcie zmierza w stronę dekarbonizacji, czyli wykluczenia wę-



Nastawia bl 225 MW
- widok pulpitu bloku nr 10



Widok maszynowni
bl 225 MW - TG9

gla z energetyki. Trudno sądzić, że powodem zaostrzenia kursu jest troska o środowisko. Rozwiązania stosowane i wdrażane w Elektrowni Łaziska są najlepszym dowodem na to, że technologie węglowe mogą być czyste.

Przedstawiciele Grupy Tauron zaprezentowali posłom innowacyjne projekty, dotyczące m.in. zagospodarowania mułów węglowych, wysokosprawnych i niskoemisyjnych technologii wytwarzania energii, metanizacji dwutlenku węgla, oraz instalacji redukcji emisji rtęci.

Niebawem w Elektrowni Łaziska powstanie instalacja pilotażowa: układ metanizacji CO₂ dla magazynowania energii elektrycznej z odnawialnych źródeł energii poprzez produkcję syntetycznego gazu ziemnego (SNG). Liderem tego przedsięwzięcia jest spółka Tauron Wytwarzanie, a partnerami firmy i ośrodki badawcze z kilku krajów: CEA (Francja), Atnostat (Francja), Akademia Górniczo-Hutnicza, Instytut Chemicznej Przeróbki Węgla, Rafako, WTT oraz firma Exergon.

- W ramach realizacji projektu powstanie układ umożliwiający wykorzystanie dwutlenku węgla z bloków węglowych elektrowni oraz nadmiarowej energii ze źródeł odnawialnych do produkcji metanu. Dla po-

trzeb układu pilotażowego budowanego w ramach projektu, dwutlenek węgla będzie pochodzić z pilotażowych instalacji wychwytywania CO₂ ze spalin, jakie Tauron Wytwarzanie zbudował w ramach wcześniejszych projektów badawczych w swoich elektrowniach - czytamy w komunikacie Grupy Tauron.

W Elektrowni Łaziska znajduje się także mobilna pilotażowa instalacja aminowego usuwania CO₂ ze spalin.

To projekt realizowany przy wsparciu Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Tauron był pierwszą spółką energetyczną w Polsce, która roz-

poczęła badania w warunkach rzeczywistych (przemysłowych) nad wychwytywaniem dwutlenku węgla ze spalin elektrowni. Projekt był realizowany przy współpracy z Instytutem Chemicznej Przeróbki Węgla w ra-

mach Strategicznego Programu Badań Naukowych i Prac Rozwojowych. Ponadto w Elektrowni Łaziska została zbudowana instalacja demonstracyjna do monitorowania i redukcji emisji rtęci ze spalania węgla w kotłach



Posłowie zwiedzili
Elektrownię Łaziska

Łaziska jest moc

energii i Skarbu Państwa w Łaziskach Górnych, o kolejnej likwidacji łaziskiej elektrowni.

FILIP GRZEGORCZYK,
prezes Grupy Tauron

Dzisiaj mówienie o tym, że zamykamy cokolwiek w Łaziskach, czy nawet, jak niektórzy mówią, myślimy o likwidacji elektrowni, to jest kompletny absurd. Będziemy robić wszystko, by ta moc, która jest w Łaziskach, ten potencjał, mógł zostać wykorzystany. Dlatego trwają prace analityczne, zarówno inżynierskie jak i ekonomiczne, aby to było możliwe. Oczywiście (...) wszelkie prace wymagają finansowania i biznesowego spięcia. Liczymy na to, że wkrótce powstaną ramy finansowo-regulacyjne, które na to pozwolą.



Posel MAREK SUSKI,
przewodniczący sejmowej Komisji
ds. Energii i Skarbu Państwa.

Przyjechaliśmy tutaj, zaniepokojeni pewnymi sygnałami płynącymi z Łazisk. Ale na posiedzeniu sejmowej komisji zostaliśmy zapewnieni, że nie ma żadnych zamiarów likwidacji mocy energetycznych po katastrofalnym 2015 roku, kiedy grupa Tauron przyniosła blisko 2 mld zł strat. Obecnie, negatywna tendencja została odwrócona. W ubiegłym roku Tauron miał prawie 400 mln zł zysku i spółka znów może myśleć o rozwoju oraz inwestycjach. Poznaliśmy bardzo ciekawe plany inwestycyjne, które - jeżeli się powiedzą - sprawią, że grupa Tauron będzie dużo mocniejsza, a współpracując z kopalniami wzmocni nasz sektor wydobywczy. Kiedy PiS wygrało wybory postanowiło zająć się bardzo poważnie bezpieczeństwem energetycznym naszego kraju. Stąd powołanie Ministerstwa Energii, a w Sejmie utworzenie Komisji ds. Energii i Skarbu Państwa. W wyniku tych zmian polska energetyka się odradza i wzmocnia.

pyłowych. Dzięki temu badania prowadzone były z wykorzystaniem rzeczywistych spalin z pracującego bloku energetycznego. Celem prac jest umożliwienie przygotowania technologicznego bloków energetycznych do planowanego zaostrzenia norm środowiskowych.

Grupa Tauron podwoi w tym roku ilość zużywanych w swoich elektrowniach mułów węglowych, a w ciągu kolejnych dwóch lat chce zwiększyć ich wykorzystanie do ponad 600 tys. ton rocznie.

Spółka analizuje też możliwości przyszłego zgazowania tego typu

odpadów węglowych. Muły węglowe oraz tzw. flotokoncentraty to węgiel najniższej jakości, będący faktycznie odpadem z produkcji lepszych gatunków. Spalanie mułów w indywidualnych paleniskach to jedna z istotnych przyczyn smogu. Wiceprezes grupy Tauron Jarosław Broda zastrzegł, że kopalnie z grupy Tauron nie oferują mułów odbiorcom indywidualnym, chcą natomiast w jak najlepszy sposób zagospodarować tego typu odpady, by nie szkodziły środowisku. Stąd działania służące zwiększeniu spalania mułów w należących do grupy elektrowniach. Tauron myśli też o innowacyjnych rozwiązaniach, pozwalających w bezpieczny dla środowiska sposób wykorzystać muły węglowe w przyszłości.

Jerzy Filar



Nie ma odwrotu od energetyki opartej na węglu

Rozmowa z **IZABELĄ KLOC**, posełką Ziemi Mikołowskiej, przewodniczącą sejmowej Komisji ds. Unii Europejskiej, szefową sejmowej podkomisji ds. polityki energetycznej UE

- Jak ocenia Pani wizytę posłów w Łaziskach Górnych?

- Lepiej chyba być nie mogło. Usłyszeliśmy zapewnienia, że moce energetyczne Elektrowni Łaziska zostaną utrzymane i nie ma dla nich absolutnie żadnego zagrożenia.

- Zagrożenie płynie z Brukseli. Na Unii Europejskiej nie robią wrażenia nowoczesne technologie spalania węgla, nawet jeżeli są innowacyjne i czyste, jak w Łaziskach Górnych. Wchodzą w życie kolejne, unijne regulacje, jak choćby „pakiet zimowy”, które zmierzają do eliminacji węgla z energetyki.

- Kierowana przeze mnie komisja wkrótce przyjmie opinię dotyczącą unijnych propozycji w ramach „pakietu zimowego”. Oczywiście, jego wdrożenie byłoby szkodliwe dla polskiej energetyki. Myślę, że przed nami jest długa, żmudna praca nad tym, a także praca z Komisją Europejską i Parlamentem Europejskim. Czynimy wszystko, żeby „pakiet zimowy” jak najbardziej złagodzić, jeśli chodzi o polską energetykę opartą na węglu.

- Pod koniec kwietnia w Brukseli po raz kolejny przegłosowano zaostrzenie norm emisyjnych dla elektrowni.

- Polska sprzeciwiła się tym restrykcyjnym wymogom i - co warto podkreślić - nie byliśmy w tym sami. Nasze stanowisko poparło ostatecznie siedem państw: Niemcy, Czechy, Bułgaria, Rumunia, Węgry, Finlandia oraz Słowacja. Warto podkreślić, że zaostrzenie norm emisyjnych zostało przegłosowane o przysłowiowy włos. Decydowały ułamki procenta, a to oznacza, że w sprawach unijnej polityki energetycznej wśród krajów członkowskich nie ma jedności.

- Nie ma jedności w szczegółowych rozwiązaniach, ale generalnie Unia Europejska przyjęła kurs antywęglowy. Co za tym stoi? Troska o klimat? Biznes? Polityka?

- Chyba nikt nie ma już złudzeń, że troska o klimat jest tylko pretekstem. Unia Europejska odpowiada jedynie za 4 proc. globalnej emisji dwutlenku węgla. Niestety, mając do dyspozycji wielkie pieniądze, przychylność mediów i poparcie wpływowych elit poli-

tycznych, łatwo można w Europie wywołać cieplarniane lęki, na których najbardziej cierpi polskie górnictwo i oparta na nim energetyka. Prawdziwym powodem otwarcia antywęglowego frontu są interesy gospodarcze, napędzane lobbym na niespotykaną dotychczas skalę.

- Ostrze tej awantury skierowane jest przeciwko Polsce.

- Ofiarą tej „awantury” pada nie tylko Polska, ale cała Unia Europejska. Węgiel jest jedynym surowcem, którego mamy na tyle dużo, aby zapewnić niezależność energetyczną całej wspólnoty. Jeżeli pozbedziemy się węgla, to co w zamian? Rosyjski gaz? Żyjemy w niebezpiecznych i trudnych czasach. Energetyka przestała być jedną z wielu branż przemysłowych, a stała się sektorem strategicznym, decydującym o bezpieczeństwie i niezależności.

- Nie boi się Pani zarzutów, że Polska broniąc węgla, staje się nienowoczesna.

- Można być nienowoczesnym, ale trzeba być odpowiedzialnym. Polska należy do krajów najmniej uzależnionych od importu energii i tego musimy się trzymać.



Prezydent Miasta Świętochłowice

ogłasza szósty przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu użytkowego nr 9 położonego w segmencie oznaczonym numerem 7A budynku przy ul. Pocztovej 7-7A w Świętochłowicach



W budynku przy ul. Pocztovej 7-7A w Świętochłowicach zawiązała się Wspólnota Mieszkaniowa. Udział Gminy na dzień 20 kwietnia 2017r. wynosi: 829/10000.

Lokal użytkowy nr 9 stanowi odrębną nieruchomość, dla której Sąd Rejonowy w Chorzowie - Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KA1C/00010755/4. Lokal składa się z czterech pomieszczeń o łącznej powierzchni użytkowej 35,09 m², które usytuowane są na parterze w segmencie oznaczonym numerem 7A budynku przy ul. Pocztovej 7-7A w Świętochłowicach. Lokal wyposażony jest w instalację elektryczną i wodno-kanalizacyjną, brak ogrzewania.

Sprzedaż lokalu użytkowego pozostającego własnością Gminy Świętochłowice nastąpi wraz ze sprzedażą udziału w wysokości 234/10000 we współwłasności:

1) części wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali,
2) gruntu obejmującego działki oznaczone numerami ewidencyjnymi: 1237/148, 2377/148, 2378/148, o łącznej powierzchni 867 m², dla których Sąd Rejonowy w Chorzowie - Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KA1C/00003285/6.

Lokal można oglądać po uprzednim telefonicznym skontaktowaniu się z Administracją Domów Mieszkalnych nr 1 przy ul. Bytomskiej 22, tel. 32-245-21-53.

Pierwszy przetarg na zbycie przedmiotowej nieruchomości lokalowej odbył się w dniu 15 lipca 2016r.

Drugi przetarg na zbycie przedmiotowej nieruchomości lokalowej odbył się w dniu 09 września 2016r.

Trzeci przetarg na zbycie przedmiotowej nieruchomości lokalowej odbył się w dniu 28 października 2016r.

Czwarty przetarg na zbycie przedmiotowej nieruchomości lokalowej odbył się w dniu 16 grudnia 2016r.

Piąty przetarg na zbycie przedmiotowej nieruchomości lokalowej odbył się w dniu 10 lutego 2017r.

Przetarg odbędzie się w dniu 02 czerwca 2017r. o godz. 10⁰⁰ w Urzędzie Miejskim w Świętochłowicach, ul. Katowicka 54.

Cena wywoławcza sprzedaży nieruchomości lokalowej wynosi: 27 000 zł (słownie: dwadzieścia siedem tysięcy złotych). Sprzedaż zwolniona jest z podatku VAT.

Wadium w wysokości 2 500 zł (słownie: dwa tysiące pięćset złotych) uprawniające do licytacji należy wpłacić gotówką w kasie Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach (pokój nr 5) lub przelewem na konto nr **54 1050 1373 1000 0022 8149 7178** Urzędu Miejskiego prowadzone przez ING Bank Śląski S.A. O/Swiętochłowice **do dnia 29 maja 2017r.** w opisie podając: wpłata wadium na przetarg - lokal użytkowy nr 9 przy ul. Pocztovej 7A. (Za datę wpłaty wadium przyjmuje się datę jego wpływu na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego).

Postąpienie - nie mniej niż 1% ceny wywoławczej.

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości, a wadium wpłacone przez pozostałe osoby zwraca się nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu. Osoba, która wygra przetarg jest zobowiązana, przed zawarciem aktu, notarialnego, do wpłacenia ceny nabycia nieruchomości. Miejsce i termin zawarcia umowy sprzedaży zostaną podane w pisemnym zawiadomieniu najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.

Wadium nie podlega zwrotowi, jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanych w zawiadomieniu. W takim przypadku organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy. Koszty związane z nabyciem nieruchomości, tj. koszty opłaty notarialnej i koszty opłaty sądowej ponosi nabywca.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, jeżeli wpłacą wadium w określonej wysokości i w wyznaczonym terminie oraz przedłożą komisji przetargowej w dniu przetargu:

- 1) dowód tożsamości,
- 2) w przypadku osób prawnych - aktualny wypis z Krajowego Rejestru Sądowego, wydany w ciągu ostatnich trzech miesięcy, a w przypadku reprezentowania osoby prawnej przez pełnomocnika oprócz aktualnego KRS winny przedłożyć pełnomocnictwo w formie aktu notarialnego upoważniającego do działania na każdym etapie postępowania przetargowego,
- 3) w przypadku osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą - aktualny wydruk ze strony internetowej portalu nadzorowanego przez Ministerstwo Gospodarki dotyczący wpisu przedsiębiorców będących osobami fizycznymi do Centralnej Ewidencji i Informacji Działalności Gospodarczej,
- 4) kopię dowodu wniesienia wadium,
- 5) oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem faktycznym, prawnym i technicznym nieruchomości.

Prezydent Miasta Świętochłowice może odwołać przetarg z uzasadnionej przyczyny.

Ogłoszenie o przetargu dostępne jest na stronie internetowej: www.swietochlowice.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz zostało wywieszane na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach przy ul. Katowickiej 54.

Prezydent Miasta Świętochłowice

ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż wolnego lokalu mieszkalnego nr 20 usytuowanego w segmencie nr 24 budynku mieszkalnego nr 20-22-24-26 przy ul. Zubrzyckiego w Świętochłowicach wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu.



Sprzedaż lokalu mieszkalnego pozostającego własnością Gminy Świętochłowice nastąpi wraz ze sprzedażą udziału w wysokości 10/1000 we współwłasności:

1) części wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, 2) oddaniem w użytkowanie wieczyste do dnia 23 sierpnia 2103r. 10/1000 części działek oznaczonych w obrębie Lipiny numerami ewidencyjnymi: 200/43 i 202/47 o łącznej powierzchni 832 m², dla której Sąd Rejonowy w Chorzowie - Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą : KW Nr KA1C/00005822/7. Łączna powierzchnia użytkowa lokalu mieszkalnego wynosi: 28,49 m². Lokal usytuowany jest na czwartym piętrze, składa się z jednego pokoju, przedpokoju, kuchni i łazienki z wc. Lokal sprzedawany jest wraz z piwnicą o powierzchni użytkowej 3,74 m² (również oznaczoną numerem 20).

Lokal mieszkalny wyposażony jest w instalacje: wodno-kanalizacyjną, gazową, elektryczną, centralne ogrzewanie.

Lokal mieszkalny można oglądać po uprzednim telefonicznym skontaktowaniu się z Administracją Domów Mieszkalnych nr 1 przy ul. Bytomskiej 22, tel. 32/2452-153.

Przetarg odbędzie się w dniu 9 czerwca 2017 roku o godzinie 12⁰⁰ w Urzędzie Miejskim w Świętochłowicach przy ul. Katowickiej 54.

Cena wywoławcza sprzedaży nieruchomości lokalowej wynosi: 52 000 zł.

1. Pierwsza opłata 10/1000 części gruntu oddawanego w użytkowanie wieczyste mieści się w wylicytowanej cenie nabycia nieruchomości.

2. Pierwsza opłata za grunt oddawany w użytkowanie wieczyste płatna w 2017r. stanowi 15% ceny gruntu. Od pierwszej opłaty naliczany jest podatek VAT w wysokości 23%.

3. Opłaty roczne płatne do 31 marca każdego roku począwszy od 2018r. stanowią 1% ceny gruntu. Od opłat rocznych naliczany jest podatek VAT w wysokości 23%.

Wadium w wysokości 6 000 zł należy wpłacić gotówką w kasie Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach (pokój 5.) lub winno wpłynąć na konto nr **54 1050 1373 1000 0022 8149 7178** Urzędu Miejskiego prowadzone przez ING Bank Śląski O/Swiętochłowice najpóźniej **do dnia 5 czerwca 2017r.** (za datę wpłaty wadium przyjmuje się datę uznania środków na rachunku bankowym UM).

Postąpienie - nie mniejsze niż 1% ceny wywoławczej.

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości, a wadium wpłacone przez pozostałe osoby zwraca się nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu. Osoba, która wygrała przetarg jest zobowiązana, przed zawarciem aktu notarialnego, do wpłaty ceny nabycia nieruchomości. Miejsce i termin zawarcia umowy sprzedaży zostaną podane w pisemnym zawiadomieniu najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.

Wadium nie podlega zwrotowi, jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie ustalonym do zawarcia umowy sprzedaży, podanym w zawiadomieniu. W takim przypadku organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy. Koszty związane z nabyciem nieruchomości, tj. koszty opłaty notarialnej i koszty opłaty sądowej ponosi nabywca.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, jeżeli wpłacą wadium w określonej wysokości i w wyznaczonym terminie oraz przedłożą komisji przetargowej w dniu przetargu:

- 1) dowód tożsamości, a w przypadku podmiotów gospodarczych - aktualny wypis z właściwego dla danego podmiotu rejestru,
- 2) oryginał dowodu wpłaty wadium,
- 3) oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem prawnym i technicznym nieruchomości.

Prezydent Miasta Świętochłowice zastrzega sobie prawo odwołania lub zmiany warunków przetargu z uzasadnionej przyczyny.

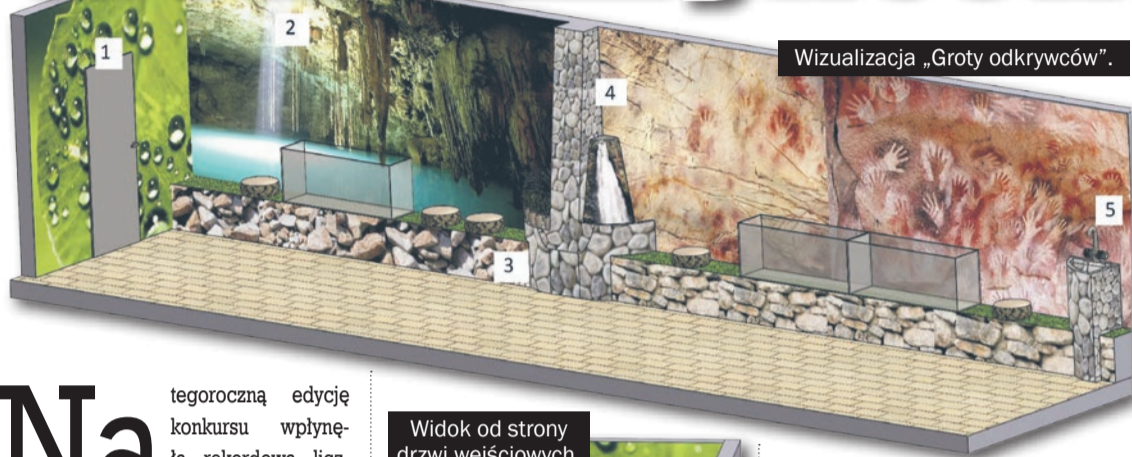
Ogłoszenie o przetargu dostępne jest również w Internecie pod adresem: www.swietochlowice.pl w BIP.

Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach, ul. Katowicka 54, w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami pokój nr 114, tel. 32 3491-934.



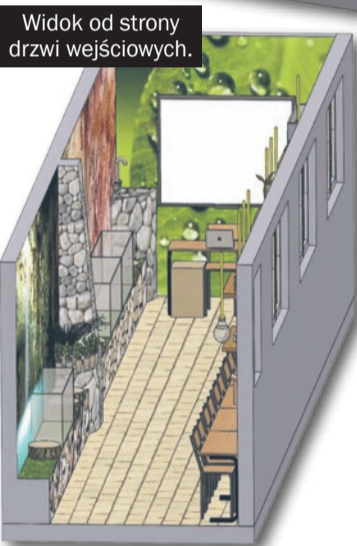
Zespół Szkół im. Piastów Śląskich w Łaziskach Górnych, jako jedyny w powiecie mikołowskim został laureatem konkursu „Zielona Pracownia PROJEKT 2017”, organizowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Grota odkrywców



Wizualizacja „Grotty odkrywców”.

Następną edycję konkursu wpłynęła rekordowa liczba prac, bo aż 132, a laureatami zostało 28 projektów. Liczył się znakomity pomysł, a taki mieli nauczyciele z popularnej łaziskiej „Dwójki”. Pracownia została zaplanowana w taki sposób, aby przypominała naturalne środowisko (grota, jaskinię). Ściana z oknami zostanie wyłożona drewnem z odzysku oraz sztuczną trawą. Pod oknami, w jednym ciągu, zostaną ulokowane stoliki i krzesła dla uczniów, a także jedna gablota ekspozycyjna. Pomiędzy oknami zawisną półki, na których wyeksponowane zostaną ciekawe eksponaty przyrodnicze oraz elementy zestawów do-



Widok od strony drzwi wejściowych.

świadczalnych. Nad stolikami powieszono będą „budki lęgowe”, atrakcyjne głównie dla najmłodszych uczniów: w środku budek będą umieszczane różnego rodzaju przedmioty związane z tematem realizowanych zajęć, a dzieci będą poznawały za pomocą zmysłu dotyku ich fakturę, kształt itp. Na ścianie naprzeciw drzwi wejściowych, udekorowanej fototapetą przedstawiającą roślinność, pełniącą obok funkcji estetycznej głównie funkcję dydaktyczną będzie umieszczona tablica interaktywna, przed nią stolik nauczyciela z komputerem. Druga długa ściana, naprzeciw okien,



Prezes Andrzej Pilot wraz z mgr Iwoną Gorol, Aleksandrą Mirek, uczennicą klasy 1 gimnazjum, Elżbietą Piechą, sekretarzem gminy Łaziska Górne oraz Rafałem Adamusem, zastępcą prezesa Funduszu.

będzie częściowo wyłożona fototapetą, natomiast w drugiej części, po przepięczeniu z naturalnego kamienia, ściana zostanie ozdobiona odbiciami skamieniałości, rąk oraz rysunkami - tak aby przypominała naturalne ściany w jaskiniach (w ozdabianiu będą pomagali uczniowie). Wzdłuż całej ściany będą ciągnęły się siedziska ozdobione kamieniami oraz sztuczną trawą, na której staną 3 akwaria: jedno z rybami, 2 z gryzoniami. Aby jak najlepiej oddać charakter środowiska, jaki panuje w grotach, planuje się również ustawienie małej fontanny z obiegami zamkniętym, która ma imitować naturalny ciek wodny, jaki można spotkać pod ziemią. Stanowi więc on element dydaktyczny ekopracowni. Przy fontannie powstanie imitacja stalagmitów. Nato-

miast na suficie zostaną wykonane stalaktyty. W rogu sali, na postumencie kamiennym, zostanie zamontowany zlew z baterią, niezbędny w tego typu pracowniach. „Grotta odkrywców” będzie uzupełnieniem strefy aktywności sensorycznej i „Jaskini Piastów”, które znajdują się w szkole.

GRAŻYNA TKOCZ, dyrektor szkoły

Cieszymy się bardzo z tego, że nasz projekt został dostrzeżony i wyróżniony. Teraz pora na drugą część konkursu, do której złożyliśmy wniosek aplikacyjny. Mamy nadzieję, że uda nam się pozyskać środki na realizację pracowni, z której już od przyszłego roku szkolnego będziemy mogli korzystać.

Przez 23 lat nagrodzono już 250 osób i zespołów Zielone czeki przyznane!



Laureaci Zielonych Czeków 2017.

Jak co roku Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach nagrodził osoby i zespoły wyróżniające się w działalności proekologicznej na terenie województwa śląskiego. Do tej pory na ten cel Fundusz przeznaczył już 2 miliony złotych. W tym roku konkursowa kapituła rozpatrywała 38 wniosków. Przyznała, m.in. nagro-

dę specjalną Zielony Czek 2017 dla prof. dr hab. inż. Janusza Kotowicza za działania związane z organizacją procesu kształcenia, prowadzące do najwyższej oceny w kraju szkoły (wydziału inżynierii środowiska i energetyki Politechniki Śląskiej), za zaangażowanie w projekty strategiczne, mające olbrzymie znaczenie dla ochrony środowiska.



Wymień stary piec w ramach programu SMOG STOP

Mieszkańcy województwa śląskiego, którzy planują w tym roku wymianę starego pieca na nowy, ocieplenie domu czy podłączenie się do ogólnej sieci ciepłowniczej powinni złożyć wnioski do Programu SMOG STOP „Dofinansowanie zadań realizowanych przez mieszkańców województwa śląskiego na rzecz ograniczenia niskiej emisji”, który jest kontynuacją ubiegłorocznego Programu Pilotażowego. O udzielenie dofinansowania w formie dotacji mogą ubiegać się osoby fizyczne będące właścicielami lub współwłaścicielami jednorodzinnego budynku mieszkalnego. Wnioski należy składać od 15 do 26 maja 2017r., w siedzibie WFOŚiGW w Katowicach przy ul. Plebiscytowej 19 w godzinach od 7:30 do 15:30 lub przesłać pocztą (decyduje data wpływu do Funduszu).

Fundusz chcąc zachęcić mieszkańców do korzystania z dotacji na stronie dotyczącej projektu: www.wfosigw.katowice.pl/smog-stop.html umieścił niezbędne informacje, a nawet przykładowo wypełnione wnioski i ponadto uru-



chomił punkt konsultacyjny, który będzie działał w siedzibie Funduszu, przy ul. Plebiscytowej do 26 maja, a także specjalny numer telefonu 32 60 32 252, pod którym można zasięgnąć wszystkich niezbędnych informacji.

Warunkiem uzyskania dotacji jest fizyczna likwidacja dotychczasowego źródła ciepła opalanego paliwem stałym pracującego na potrzeby centralnego ogrzewania, zabudowa nowego źródła oraz dostarczenie wraz z wnioskiem zdjęcia obecnego źródła lub w przypadku jego likwidacji przed dniem 15.05.2017r. imiennego dokumentu ze złomowania - karty przeka-

zania odpadu (za wyjątkiem likwidacji - rozbiórki pieców kaflowych lub trzonów kuchennych - wówczas wymagane są protokoły potwierdzające wykonanie prac).

Zgodnie z regulaminem kwota dotacji wynosi 25% procent wydatku i tak przykładowo do pieca węglowego klasy 5 można otrzymać 4,5 tys. zł, a do gazowego i olejowego do 3 tys., natomiast do pompy ciepła aż 12 tys. zł. Można otrzymać także pieniądze na przyłączenie się do sieci ciepłowniczej (około 2 tys. zł) czy na wykonanie wymiany pieca lub montaż pompy, ale tu dotacja pokrywa 15 procent kosztów.



Igrzyska Przyszłych Olimpijczyków

Od siedmiu lat w całym kraju pod patronatem honorowym Prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego, organizowane są Igrzyska Przyszłych Olimpijczyków. Celem tej imprezy jest propagowanie aktywności fizycznej i sportowego współzawodnictwa w myśl zasad idei rywalizacji w duchu fair-play.

Od powstania Igrzysk Przyszłych Olimpijczyków, impreza ta organizowana jest w Mikołowie. Jej siódma edycja odbyła się w kwietniu w hali sportowej MOSiR. To było prawdziwe święto dla najmłodszych sportowców, czyli uczniów klas I - III szkół podstawowych z Mikołowa i sołectw mikołowskich. Odegrano hymn olimpijski, zapalono znicz olimpijski, złożono ślubo-

wanie olimpijskie oraz podpisano flagę olimpijską. Nie zabrakło gościa specjalnego, którym był dwukrotny brązowy medalista olimpijski w kajakarstwie - Grzegorz Kotowicz. Gościem imprezy był też burmistrz Mikołowa, Stanisław Piechula.

W mikołowskich „Igrzyskach” wystartowało siedem dwunastoosobowych drużyn, które rywalizowały w konkurencjach: przenoszenie jajek, strzały na bramkę, sztafeta zwinnościowa, toczenie kuli, sztafeta hokejowa, rzuty do kosza, sztafeta na szczudłach.

I choć w tej zabawie liczył się przede wszystkim udział, to dla młodych sportowców ważne są też wyniki, stąd też podajemy klasyfikację końcową VII Igrzysk Przyszłych Olimpijczyków:

1. Zespół Szkół nr 3
2. Szkoła Podstawowa nr 3
3. Szkoła Podstawowa nr 7
4. Zespół Szkolno Przedszkolny
5. Szkoła Podstawowa nr 5
6. Zespół Szkół nr 2
7. Szkoła Podstawowa nr 4
8. Szkoła Podstawowa nr 8
9. Zespół Szkół Prywatnych DUAL Tapi

„Burza” przeszła jak burza

Siatkarki Burzy Borowa Wieś wygrały rozgrywki III ligi, uzyskując tym samym prawo do walki o awans do drugiej ligi. W turnieju półfinałowym trafiły na MKGLKS Sobieski Oława, który był gospodarzem turnieju oraz USA Beach Volley Lubsko. Podopieczne trenera Janusza Hajduka wygrały oba spotkania i z pierwszego miejsca awansowały do turnieju finałowego, który będzie rozgrywany w Tomaszowie Mazowieckim.

W pierwszym dniu turnieju Burza zmierzyła się z gospodarzem - MGLKS Sobieski Oława. Mecz stał na bardzo wysokim poziomie sportowym i zakończył się zwycięstwem dopiero w tie-breaku. Mikołowianki rozpoczęły od wygrania seta, ale dwa kolejne stały się łupem gospodyń, choć oba były bardzo zacięte. Stojące „pod ścianą” podopieczne trenera Hajduka nie oddały pola i po bardzo dobrej grze, doprowadziły do piątej partii. W tej już panowały na parkiecie niepodzielnie i wygrały ją



do dziewięciu. - *Śmiało można powiedzieć, że był to najtrudniejszy przeciwnik, z jakim do tej pory przyszło nam się zmierzyć w tym sezonie* - powiedział po meczu szkoleniowiec Burzy.

W drugim meczu turnieju z drużyną USA Beach Volley Lubsko, Burza bez większych problemów wygrała trzy sety do 18, pieczętując tym samym pierwsze miejsce w turnieju.

Zwycięstwo w półfinałach jest przepustką do turnieju finałowego, który rozegrany zostanie w dniach 19-21 maja. Burza grać będzie w Tomaszowie Mazowieckim, gdzie jej rywalami będą: MUKS Dargfil Tomaszów Mazowiecki, MUKS SParta Lniano oraz ZSOMS SMS Ostrowiec Świętokrzyski. Będzie to ostatni etap rozgrywek o wejście do II ligi, a awans wywalczy tylko zwycięzca turnieju.

Awans do finałowego turnieju o wejście do drugiej ligi wywalczyły: Joanna Atachim-Komorek, Agnieszka Grzybowska, Karina Jakuć, Monika Kaizer, Wiktoria Kubas, Anna Machulec, Aleksandra Nowicka, Magdalena Pachucka, Elżbieta Paleta, Agata Pasięka, Kinga Sikora, Agata Sowińska, Agnieszka Spratek, Iwona Więzik i Paulina Zbyl.

Sztab szkoleniowy: trener: Janusz Hajduk, asystent trenera: Luiza Skiba, masażysta: Grzegorz Jakubowski

Tadeusz Piątkowski



Polonia rewelacją

W Gdyni rozegrano turniej 1/16 Pucharu Związku Piłki Ręcznej w Polsce w kategorii młodziczek, który ma rangę Mistrzostw Polski w tej kategorii wiekowej. Rewelacją turnieju okazały się dziewczęta Polonii MOSiR Łaziska, które wyeliminowały kandydatki do tytułu mistrzowskiego - Vistal Gdynię i awansowały do kolejnej fazy rozgrywek, które zostaną rozegrane w Dopiewie, gdzie rywalizować będą z UKS-em Pantery Dopiewo, UKS-em Roxa Lublin i UKS-em Ruch Chorzów.

W pierwszym meczu łaziszczanki zmierzyły się z faworytem turnieju i kandydatem do medalu, Vistalem Gdynia. Pewne siebie gdynianki pytały, w jakim regionie Polski leżą Łaziska, zakładając, że mecz z Polonią będzie dla nich spacerkiem. Tymczasem podopieczne Iriny Krawczyk i Mariana Olszówki zagrały z determinacją w obronie i bardzo mądrze w ataku. Górzące nad nimi warunkami fizycznymi rywalki nie potrafiły znaleźć sposobu na sforsowanie defensywy Polonii i w żaden sposób nie potrafiły wywalczyć jakiegokolwiek przewagi. Ekipa z Łazisk prowadziła do przerwy dwiema bramkami i tę przewagę utrzymała do końca meczu, wygrywając 18:16. Sensacja sta-

ła się faktem, a zawodniczki Vistalu o położenie Łazisk już nie pytały.

W drugim meczu Polonia uległa drużynie z Radzimina 18:21, która okazała się najlepszą ekipą tego turnieju. Mecz był wyrównany i gdyby nie kilka błędów w końcówce meczu, wynik mógł być odwrotny.

W trzecim spotkaniu łaziszczanki wysoko pokonały Jędrzyńkę Dzierżoniów (29:12) i czekały na wynik meczu Vistalu z ROKiS-em Radzimin, gdyż o klasyfikacji końcowej mogła decydować tzw. „mała tabela”. Nie decydowała, gdyż ekipa z Radzimina stanęła na wysokości zadania i pokonując gospodynie 28:25, zapewniła sobie pierwsze miejsce w turnieju i drugie Polonii. Radość łaziszczanek z awansu do kolejnej fazy rozgrywek nie miała końca.

W turnieju w Gdyni drużyna Polonii MOSiR Łaziska Górne występowała w składzie: Weronika Furgoń, Aleksandra Błaszczuk - Paulina Kopańska 31 bramek, Julia Pędziwiatr 7, Julia Szolc 8, Zuzanna Kluska 3, Julia Duc 8, Anna Roj 4, Martyna Kajstura 2, Marlena Przewłoka 2, Martyna Ludwiczowska, Patrycja Kowalska, Edyta Baranowska. Opiekę szkoleniową sprawowali trenerzy Irina Krawczyk i Marian Olszówka.

Tadeusz Piątkowski

Rekordowy maraton

8 i 9 kwietnia kryty basen w Mikołowie był akwenem opanowanym przez pływaków długodystansowych, którzy stanęli do walki z dystansem i własnymi słabościami w ramach VII edycji 24-godzinnego Mikołowskiego Maratonu Pływackiego. Impreza zgromadziła na starcie rekordową liczbę 128 uczestników, którzy we wspaniałym stylu pobili dotychczasowy rekord maratonu (762 kilometry 650 metrów), aż o 112 kilometrów i 700 metrów. Nowy rekord, to 875 kilometrów i 350 metrów, ale znając historię tej imprezy oraz charakter mikołowskich pływaków, zbyt długo się nie ostanie. Padł również kolejny rekord indywidualny, który wynikiem 51 i pół kilometra ustanowił Mikołowianin Marcel Sadło. Tapi



REKORDOWE NAJ... MIKOŁOWSKIEGO MARATONU:

Najdłuższy dystans pokonali: Marcel Sadło - 51 500 metrów, Małgorzata Derda-Nowakowska - 43 500 metrów, Arkadiusz Reclik - 42 750 metrów
Najstarszy uczestnik: Jan Pisula pokonał dystans 6 500 metrów
Najstarsza uczestniczka: Krystyna Nicpoń - 7 500 metrów
Najmłodszy uczestnik: Michał Sobel - 1 000 metrów
Najmłodsza uczestniczka: Klara Rzepka - 2 250m
Najdłuższy dystans mikołowianina: Marcel Sadło - 51 500 metrów
Najdłuższy dystans mikołowianki: Joanna Maciejewska - 32 000 metrów
Najlicniejsza organizacja: AQUA TEAM - drużyna pływacka Mikołów

POD PATRONATEM „NASZEJ GAZETY”

Orzeska czasówka

Pod koniec kwietnia kolarze szosowi mają już za sobą wiele wyścigów, ale specjaliści od samotnego pokonywania dystansu, czekają na swój wyścig. Pierwszą taką próbą są Mistrzostwa Orzesza w „jeździe indywidualnej na czas” i nic dziwnego, że cykliści czekają na tę imprezę z niecierpliwością. W środowisku kolarskim mówi się, że są to zawody otwierające sezon w tej specjalności i stąd na starcie można zobaczyć zawodników z całej Polski.



W tym roku „orzeską czasówkę” rozegrano 22 kwietnia na tradycyjnej pętli w Woszczycach. 19-kilometrowa trasa wiodąca w większości w lesie i dobra nawierzchnia sprawiają, że zawodnicy lubią na niej jeździć. Zagadką zawsze jest pogoda. Zimowy tydzień poprzedzający zawody nie nastroił optymizmem. Wprawdzie zapisanych było ponad dwustu zawodników, ale organizatorzy obawiali się, czy aura nie storpeduje wyścigu. Jeszcze w sobotę rano deszcz i wiatr nie napawały optymizmem. Mimo

tego, na miejsce startu zaczęły zjeżdżać kolejne ekipy i wiadomo było, że zawody się odbędą. Przed południem pogoda pokazała, że lubi cyklistów i na rozgrzewających się kolarzy zaczęły padać promienie słońca. Jedyną przeszkodą pozostawał wiatr, ale w lesie nie był on aż takim utrudnieniem.

Ostatecznie do rywalizacji w dziesięciu kategoriach stanęło 172 cyklistów. Większość ze Śląska, ale byli też zawodnicy z Krakowa, Opola, Warszawy, Sierpca, Szklarskiej Poręby, Wrocławia, a nawet z Radzyna Podlaskiego.

Dyrektor wyścigu, Tomasz Mrowiec:

Po stresach związanych z zimową aurą, sobotnie popołudnie było przysłowiową wisienką na torcie. Po deszczowym poranku, start prawie dwóch setek zawodników jest naszym sukcesem organizacyjnym. Mielśmy sporo pracy, bo do zabezpieczenia tak długiej pętli, potrzebnych jest sporo osób. Na szczęście nie brakuje życzliwych i chętnych do pomocy, więc „zabawa” się udała. Najlepszym tego dowodem są deklaracje zawodników do startu w przyszłorocznym wyścigu.

Tadeusz Piątkowski



WYNIKI:

Open

1. Marek Wojnarowski, Kraków - 24 min. 40 sek.
2. Oleksii Kmets, Bielsko - 25 min., 40 sek.
3. Adam Ostojki, Pabianice - 25 min., 15 sek.

Kobiety

1. Natalia Kołodziej, Mikołów - 30 min., 15 sek.
2. Justyna Kogut, Kraków - 31 min., 15 sek.
3. Madej Anna, Opole - 32 min., 2 sek.

ZWYCIĘZCY W POSZCZEGÓLNYCH KATEGORIACH WIEKOWYCH:

Mężczyźni - roczniki

- 1999-2002 - Bartosz Bołdowski
- 1988-1999 - Oleksii Kmets
- 1978-1987 - Wojciech Wardzak
- 1968-1977 - Mariusz Piasecki
- 1958-1967 - Paweł Drab
- 1957 i starsi - Zygmunt Pfeifer

Kobiety - roczniki

- 1988-2002 - Natalia Kołodziej
- 1978-1987 - Justyna Kogut
- 1968-1977 - Anna Madej
- 1967 i starsze - Anna Wrona

XXVII Memoriał Jana Olszówki inaczej

20 i 21 maja w hali sportowej MOSiR przy ulicy Ogrodowej 50 w Łaziskach Górnych rozegrana zostanie 28 edycja Memoriału im. Jana Olszówki w piłce ręcznej. Jak już informowaliśmy na naszych łamach, po raz

pierwszy w tym turnieju nie zagrają handballowi weterani, a ligowe szczyptornistki. W turnieju wystąpią: drugoligowe MTS Żory i Zgoda Ruda Śląska oraz grające na zapleczu Superligi: Ruch Chorzów, Korona Handball Kielce, SPR Olkusz i Sośnica Gli-

wice. Najprawdopodobniej jedna, a być może i dwie z tych ekip (Korona i Ruch) będą już miały status drużyny superligowej. Memoriał rozpocznie się w sobotę, 20 maja o godzinie 9.00 meczem Sośnica Gliwice - MTS Żory, a zakończy się w niedzie-

łę, 21 maja o godzinie 13.00 meczem finałowym, gdyż w pierwszym dniu zespoły rozgrywać będą spotkania w dwóch grupach, a w drugim dniu rozegrają mecze o turniejowe miejsce. Wstęp na imprezę wolny, zapraszamy w imieniu organizatorów! Tapi

Sprintem przez sportowe areny

PIĘKA NOŻNA

W rozgrywkach piłkarskich drużyny powiatu mikołowskiego uzyskały wyniki:

IV LIGA

Polonia Łaziska pokonała Krupińskiego Suszec 8:0, zremisowała z Gwarkiem Ornontowice 1:1, przegrała z Drzewiarzem Jasienica 0:2.

Gwarek Ornontowice przegrał z GKS-em Radziechowy 1:3, zremisował z Polonią Łaziska 1:1, pokonał Szczakowiankę Jarorzno 2:1.

Orzeł Mokre uległ Unii Racibórz 1:4, pokonał Krupińskiego Suszec 3:0, przegrał z LKS-em Czaniec 0:1.

V LIGA

AKS Mikołów przegrał z Piastem Bieruń 0:3, pokonał Uranię Kochłowice 3:1, uległ Grunwaldowi Ruda Śląska 0:1.

KLASA „A”

Strażak Mikołów zremisował z FC Katowice 4:4, z MK Katowice 3:3.

Rezerwy AKS-u Mikołów wygrały z KP Katowice 3:0 (walkover), przegrały z drugim zespołem Siemianowiczanki 2:7.

Gwarek II Ornontowice przegrał z Gwiazdą Chudów 0:2, z Carbo Gliwice 2:5, Olimpią Pławniowice 0:1, Naprzodem Żernica 0:2.

Fortuna Wyrzy pokonała Sokoła Orzesze 3:0 (wo), przegrała z Czaplą Kryry 1:2, wygrała z Josieńcem Radostowice 3:1, zremisowała z Sokołem Wola 1:1.

LKS Gardawice przegrał z LKS-em Frydek 0:2, wygrał ze Stalą Chełm Śląski 2:0, przegrał z LKS-em Wisła Wielka 3:5, rezerwami Iskry Pszczyna 1:4.

Sokół Orzesze wycofał się z rozgrywek.

KLASA „B”

Kamionka Mikołów przegrała z rezerwami Śląska Świętochłowice 0:2.

LKS 45 Bujaków przegrał z Quo Vadis Makoszowy 0:3, pokonał Naprzód Świebie 2:1.

Burza Borowa Wieś pokonała Leśnika Łączka 8:0, rezerwy Wilków Wilcza 10:1.

Drugi zespół Polonii Łaziska pokonał LKS Mizerów 8:0, uległ Unii Bieruń 0:1, wygrał z rezerwami LKS-u Goczałkowice 2:1, zremisował z Leśnikiem Kobiór 2:2.

LKS Woszczyce pokonał UKS Warszawice 5:0, przegrał z LKS-em Brzeźce 1:2, zremisował z LKS-em Wisła Mała 2:2, pokonał LKS Mizerów 4:3.

TENIS STOŁOWY

W rozgrywkach II ligi kobiet AKS Mikołów w drugiej rundzie w meczach o miejsca 9-16 pokonał UKS Huragan Sosnowiec 8:2 i zakończył rozgrywki na dziewiątym miejscu.

W tej samej klasie rozgrywek mężczyzn w spotkaniach o awans do pierwszej ligi:

Sokół Orzesze pokonał Dąbrowiaka Dąbrowa Górnicza 8:2, AKS Mikołów 8:2, kończąc rozgrywki na pierwszym miejscu.

AKS Mikołów przegrał z AZS-em Nysa 4:6, Sokołem Orzesze 2:8 i zakończył rozgrywki na drugim miejscu.

SIATKÓWKA

8 kwietnia w hali sportowej MOSiR rozegrano XII Gminny festiwal piłki siatkowej, w którym wystartowały reprezentacje sołectw z Borowej Wsi, Śmiłowic oraz Kamionki. Trzy rywalizujące drużyny pozwoliły na rozegranie turnieju systemem „każdy z każdym”. Klasą dla siebie była drużyna z Borowej Wsi, która wygrała wszystkie mecze. Drugie miejsce zajęła ekipa ze Śmiłowic, trzecie - drużyna z dzielnicy Kamionka. Najlepszym rozgrywającym został - Kamil Jarczyk, atakującym - Grzegorz Magierski, przyjmującym - Marcin Olszowski, a MVP turnieju - Tomasz Malejka. Tapi

